Dziś w NUMERZE: „Zaklęte rewiry" szczecińskiej GASTRONOMII — str. 3 ◆ Węgla jest POD DOSTATKIEM — str. 5

Chruszczow:

Gdyby rząd USA wyraził ubolewanie z powodu swych agresywnych poczynań przeciwko ZSRR—gotowi jesteśmy puścić całą sprawę w niepamięć

NOWY JORK PAP. Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ z 13 października 1960 r. premier radziecki Chruszczow przemawiał w związku ze sprawą „zagrożenia powszechnego pokoju wskutek agresywnych poczynań USA przeciwko Związkowi Radzieckiemu".

OŚWIADCZYŁ on m. in.: Zgromadzenie Ogólne NZ postanowiło włączyć do porządku obrad swojej sesji sprawę zagrożenia powszechnego pokoju wskutek agresywnych poczynań USA przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie jest to tylko jeden ze zwykłych punktów porządku obrad zgromadzenia, lecz kwestia nadzwyczajnej wagi, wywołana poczynaniami, których nie da się pogodzić z normalnymi stosunkami między państwami, wówczas gdy nie znajdują się one w stanie wojny.

(Dokończenie na str. 2)

Rakietę z 3 myszami na pokładzie wystrzelili Amerykanie w Kosmos

NOWY JORK PAP. Wczoraj Amerykanie wypuścili z przylądka Canaveral na florydzie rakietę międzykontynentalną typu „Atlas", w której zcałe umieszczono instrumenty do mierzenia radiacji oraz trzy myszy w miniaturowym zasobniku — kopii kabiny dla przyszłych astronautów. Zgodnie z założeniem, rakieta przeleciała około 8 tysięcy kilometrów, a jej głowica spadła do Atlantyku, skąd została wyłowiona po upływie mniej więcej trzech godzin od startu. Według informacji agencyjnych, celem eksperymentu było uzyskanie danych co do działania radiacji kosmicznej na organizmy żywe. Podczas lotu rakieta dotarła na wysokość około 1.100 kilometrów. Do chwili obecnej brak wiadomości, czy głowicę rakiety już otwarto i czy myszy pozostały przy życiu.

—◆—

Dziś rozpoczął się proces Menderesa

KAIR PAP. Dziś rano na Wyspie Yassiada, położonej na Morzu Marmara, rozpoczął się proces przywódców byłego reżimu tureckiego. Na ławie oskarżonych znajduje się około 500 oskarżonych z byłym prezydentem BAYAREM, byłym premierem MENDERESEM i byłym ministrem spraw zagranicznych ZORLU.

—◆—

Karambol na szosie pod Garbowem

LUBLIN PAP. W późnych godzinach wieczornych 12 bm. na szosie pod Garbowem w pow. Puławy zdarzył się tragiczny wypadek samochodowy, w którym jedna osoba została zabita, a drugą w stanie ciężkim przewieziono do kliniki chirurgicznej w Lublinie.

Według wstępnych ustaleń ciężko rannej — prowadzącej własny wóz Lucyny Cieślińskiej, została ona odleciona refleksorami jadącego z przeciwnej strony samochodu. Kiedy zauważyła na swojej stronie furmankę, gwałtownie zahamowała i w tym momencie samochód na mokrej jezdni skręcił gwałtownie na lewą stronę szosy i wpadł pod nadjeżdżający autobus PKS.

Jadąca z nią Danuta Olszczyńska poniosła śmierć na miejscu.

W POŁOWIE listopada przekazany zostanie do użytku nowo wybudowany przy Al. Niepodległości 4-z blok mieszkalny (na zdjęciu). Roboty prowadzi SPBM nr 2 pod kierownictwem Mieczysława ZDANOWSKIEGO. Na 4 piętrach oczekuje na lokatorów 76 mieszkań jedno i dwupokojowych. Na parterze: cztery sklepy i nowoczesnie urządzony lokal restauracyjny z oszkloną werandą i szerokim tarasem. W piwnicy (pod restauracją) znajdzie pomieszczenie bar samoobsługowy.

(Foto CIEŚLAK)

KRZYŻ BEZKONKURENCYJNY

NA STADIONIE „Legii" w Warszawie odbył się z okazji Dnia Wojska Polskiego międzynarodowy mityng lekkoatletyczny z udziałem czołowych zawodników klubów wojskowych Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, NRD i Polski.

NA ZDJĘCIU: zwycięzca biegu na 3000 m z przekazanymi damy, złoty medalista olimpijski Krzyszkowiak.

(Foto CAF)

—◆—

Zmierzch haremów w krajach muzułmańskich

(WŁ.) AFP podaje informacje swego wysłannika do krajów Afryki i Środkowego Wschodu, iż zaczęła tam niemal całkowicie poligamia oraz haremy.

W Turcji, Tunezji i w Indiach — haremy są prawnie zakazane. W Pakistanie, Indonezji, Libanie i Iraku, Syrii i w Arabii Saudyjskiej — haremy niemal całkowicie zanikły. W Egipcie — tylko 2 procent mężczyzn żonatych posiada więcej niż jedną żonę.

(Ek)

Nowy blok mieszkalny w Alei Niepodległości

Krytyka prasowa pomaga

BASENY przeciwpożarowe przestaną być groźne dla życia dzieci

„CORAZ częstsze głosy prasy szczecińskiej świadczą, że społeczeństwo domaga się od nas definitywnego rozwiązania kwestii zabezpieczenia basenów przeciwpożarowych" — powiedział wczoraj w czasie obrad Prezydium MRN przewodniczący J. Zieliński.

Jak wiadomo, wskutek niedostatecznego dozoru nad ogrodzeniami basenów, a także i wskutek braku opieki rodziców nad dziećmi, zdarzały się wypadki wpadania dzieci do wody, przy czym tylko w bieżącym roku dwoje z nich utonęło.

Po dłuższej debacie Prezydium postanowiło zarządzić opróżnienie do 31 bm. kilkunastu najbardziej eksponowanych basenów (wszystkich jest ponad 50), w pobliżu których brak jest przeciwpożarowych hydrantów ulicznych. Do końca listopada ma być opracowany i zrealizowany najbardziej efektywny system zabezpieczenia tych basenów, a później przystąpi się do prac przy pozostałych, mniej niebezpiecznych zbiornikach.

Pewne komplikacje sprawiają zastrzeżenia ze strony Straży Pożarnej i TOPL, a także trudności finansowe i materiałowe (siatki).

(v)

—◆—

Po „Krzyżakach" — „Faraon" na ekranie

(WŁ.) Jerzy Kawalerowicz i Tadeusz Konwicki opracowali scenariusz filmu opartego na słynnej książce Prusa „Faraon".

Autorzy scenariusza nie chcą jednak robić filmu widowiskowego lecz film psychologiczny!

Nowa zabudowa pl. Żołnierza od 1962 r.

PREZYDIUM MRN wypowiedziało się wczoraj pozytywnie o projekcie zabudowy odgruzowanych dwa lata temu terenów przy pl. Żołnierza, projekcie zreferowanym przez inż. Grudzińskiego z Pracowni Urbanistycznej Wydz. Architektury Prez. MRN.

Projekt przewiduje ciągłą 5-piętrową zabudowę od ul. Jaromira przez al. Jedności Nar. do narożnika Małopolskiej, trzy wolno stojące 5-piętrowe domy mieszkalne i po przeciwnej stronie pomnika Wdzięczności i 12-piętrowy gmach na narożniku obok Klubu 13 Muz. Oprócz tych budynków przewidziano miejsce na lokale handlowe i szalet publiczny.

Główny Architekt Miasta, inż. M. Janowski, oświadczył, że rozpoczęcie prac budowlanych ustalono w porozumieniu z dyrektorem DBOR, mgr Rotsteinem, na 1962 r.

ZAKWITŁY ZIMOWITY

NIC TO, że szczyty górskie w Tatrach i Karkonoszach pokrył już puszysty, biały śnieg. Ni stąd ni zowąd pod halniakiem kwitną barwne jesienne kwiaty — zimowity.

(Foto CAF)

CENA 50 GR WYD. AB
NAKŁAD: 54.752 EGZ.

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW — KURIER szczeciński

ROK XVI Piątek, 14. X. 60 r. Sobota, 15. X. 60 r. Nr 243 (5047)

Wł. Gomułka powrócił do Warszawy

WCZORAJ w godzinach popołudniowych powrócił do kraju przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgr. Ogólnego NZ — Wł. Gomułka.

W przemówieniu wygłoszonym na warszawskim lotnisku Okęcie Wł. Gomułka powiedział m. in.

Delegacja polska przedstawiła szereg wniosków, mających na celu powstrzymanie wyścigu zbrojeń i utorowanie drogi do powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Równocześnie z trybuny Narodów Zjednoczonych przedstawiliśmy niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi w Europie ze strony zachodnioniemieckiego imperializmu i militaryzmu.

XV sesja ONZ trwa. Polska delegacja w dalszej swej działalności dążyć będzie do wykorzystania wszystkich możliwości osiągnięcia konstruktywnych rozwiązań w interesie wielkiej sprawy pokoju i współpracy między narodami.

LECĄ LIŚCIE Z DRZEWA...

...ALE tym młodym liściom wciąż szkoda lata. W słoneczne południe ławeczki w parkach i alejach cieszą się niesłabnącym powodzeniem u szczecińskich.

(Foto CAF)

Po przespanej nocy w... lodówce PDT złodziejaszek wpadł w ręce MO

(WŁ.) W poznańskim „Pedecie" wydarzył się niecodzienny wypadek. Rano, gdy pracownicy Domu Towarowego, rozpoczynali swe normalne zajęcia, znaleziono w dużej lodówce śpiącego włamywacza, którego „dostarczono" milicji.

Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że nieforemnym młodzieńcem jest 17-letni Zenek z Poznania, który uciekł z zakładu poprawczego.

Pierwszy etap podróży do Poznania prowadził przez Piotrków, gdzie uciekinier dokonał włamania do kancelarii Technikum Szklarskiego, skąd „pożyczył" sobie 500 złotych. Następnie udał się do Oleśnicy i „buchnął" w prywatnym sklepie brakujące mu części garderoby. Jeszcze tego samego dnia zawitał do Poznania, sygnalizując swoje przybycie maleńkim włamaniem do sklepu „Wiklina".

Tuż przed zamknięciem PDT wślizgnął się do wnętrza i schował na 7 piętrze w pustym basenie pod nafcie, czekając nocy, podczas której chciał się wziąć do dzieła z biżuterią.

Mimo dużej rutyny w swoim „rzemiośle", nie mógł jednak sforsować okutych grubą blachą drzwi do „sezamu".

Widząc bezskuteczność swoich wysiłków, poszukał sobie wygodnego miejsca, by przesiedzieć w nim do rana i zmyć hańbę. Jego uwagę zwróciła duża lodówka, stojąca w piwnicy. Ulokował się w niej bez wahania. Trzy bezsenne noce dały mu się jednak we znaki i młody włamywacz zasnął tak twardym snem, iż obudził się dopiero w objęciach ...milicji.

ILU MIESZKAŃCÓW LICZY TOKIO?

TOKIO PAP. Według statystycznych danych tokijskiej Rady Miejskiej w dniu 1 września br. Tokio zamieszkiwało 9.380.190 osób.

Olbrzymy oceaniczne z amerykańskim zbożem płyną do Gdyni

GDYNIA PAP. Do Gdyni, która zdobyła sobie renomę najgłębszego portu bałtyckiego, ponownie płyną olbrzymy oceaniczne. Wiozą one ładunki zboża z USA w ramach porozumienia gospodarczego polsko - amerykańskiego.

W Gdyni zjawi się po raz trzeci olbrzymi tankowiec „Titan", z ładunkiem 42 tys. ton zboża. W kilka dni później w porcie zacumuje następny 40 - tysięcznik m/s „Tetis". Trzecim wreszcie olbrzymem oceanicznym, który zjawi się również ze zbożem będzie „Transeastern". Warto dodać że m/s „Tetis" i „Transeastern" odbywają swe „dziewicze rejsy".

Serdecznie żegnany

N. S. Chruszczow opuścił dziś rano Nowy Jork

NOWY JORK PAP. W czwartek koło północy czasu warszawskiego nadeszła wiadomość, że spodziewana przed odlotem z Nowego Jorku konferencja prasowa premiera N. S. Chruszczowa została odwołana.

Następnie podano do wiadomości, że premier N. S. Chruszczow opuścił Nowy Jork udając się do Moskwy specjalnym samolotem dzisiaj o godz. 5 rano czasu warszawskiego

RAZEM Z CHRUSZCZOWEM na pokładzie samolotu „Tu-114" opuścili Nowy Jork: szef delegacji Ukraińskiej SRR Podgorny, szef delegacji Białoruskiej SRR Mazurow, minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko, szef delegacji węgierskiej na XV sesję Kadar, oraz minister spraw zagranicznych Węgier Sik.

Szef rządu radzieckiego serdecznie żegnał się ze wszystkimi odprowadzającymi. Po wygłoszeniu przez Chruszczowa oświadczenia, wręczono mu bukiet kwiatów. Do chwili odlotu „TU-114" Chruszczow wymieniał żartobliwe uwagi z żegnającymi oraz życzył wszystkim członkom kolonii radzieckiej w Nowym Jorku szczęścia i powodzenia w pracy.

PRZEMÓWIENIE CHRUSZCZOWA NA LOTNISKU NOWOJORSKIM

NOWY JORK PAP. W przemówieniu wygłoszonym dziś w godzinach porannych na lotnisku nowojorskim, premier Chruszczow oświadczył m. in.: Odjeżdżamy w dobrym nastroju, ponieważ uważamy, że pojawiły się pewne przesłanki pozwalające mieć nadzieję na rozwiązanie przez Organizację Narodów Zjednoczonych, przez Zgromadzenie Ogólne NZ, ważnych problemów międzynarodowych. Jesteśmy zwłaszcza zadowoleni z przyjętej decyzji w sprawie likwidacji rezimu kolonialnego.

CIESZYMY SIĘ z dwóch powodów; po pierwsze dlatego, że decyzję taką podjęto. Mogą wszakże mówić, że podjęto jedynie decyzję proceduralną odnośnie miejsca, w jakim ten problem będzie dyskutowany. Ale przecież decyzję tę podjęto jednomyślnie głosami wszystkich delegatów i należy to rozumieć, że Zgromadzenie Ogólne w całości uważa za konieczne zlikwidowanie reżimu kolonialnego.

Po drugie, cieszymy się dlatego, że właśnie Związek Radziecki, przy poparciu wszystkich krajów socjalistycznych, poddał ten problem pod dyskusję.

Pragnę podkreślić, że jest to wielkie zwycięstwo nie tylko tych narodów, które walczą o swą niezależność, ale jest to również wielkie zwycięstwo wszystkich narodów świata.

JEŚLIBY RÓWNIEŻ przy omawianiu problemu rozbrojenia wszyscy delegaci przejawili taką wolę i stanowczość, jeśliby oni zrozumieli całe niebezpieczeństwo obecnej sytuacji, niebezpieczeństwo rozpętania wojny rakietowo-jądrowej, Zgromadzenie Ogólne mogłoby uczynić ważny krok na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

48 proc. za Kennedym a 47 proc. za Nixonem wg. obliczeń Gallupa

(Wł.). Według Instytutu Gallupa prognozy wyborcze dla Kennedy'ego i Nixona przedstawiają się następująco: 48 proc. wyborców zamierza głosować na Kennedy'ego, 47 proc. w chwili obecnej, opowiada się za Nixonem, a 5 proc. wyborców jest na razie niezdecydowanych. Dyrektor instytutu komentując te obliczenia oświadczył: „Od 25 lat w żadnych dotychczasowych wyborach, uczucia wyborców nie były tak równo podzielone..." (Ex)

Incydenty z „U-2" i „RB-47" tematem wystąpienia premiera ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

Wiadomo, że władze amerykańskie niejednokrotnie wysyłały swe samoloty szpiegowskie do obszaru powietrznego ZSRR.

Prezydent USA Eisenhower uznał takie wyprawy za przejaw polityki państwowej Stanów Zjednoczonych.

JAK JUŻ OŚWIADCZYŁEM z tej trybuny 23 września, rząd radziecki uważa, że sprawę agresywnych poczynań Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu należy omówić bezpośrednio na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego.

JEŻELI nie położy się ostatecznie kresu tego rodzaju poczynaniom agresorów, jeżeli nie zostaną one potępione, wówczas będzie się mogło wytworzyć wrażenie, że Zgromadzenie Ogólne aprobuje takie kroki ze strony USA i tym samym niejako zachęca je do dalszych agresywnych poczynań. W ten sposób wyrządzi ono dużą szkodę prawu międzynarodowemu, ponieważ niejako usankcjonuje tworzenia każdego państwa do stosowania tego rodzaju metod.

W ZWIĄZKU z dyskusją nad sprawą agresywnych wypraw samolotów amerykańskich chciałbym przedstawić następujące życzenia rządu radzieckiego.

WSZELKIE konflikty między krajami nawet krwawe wojny kończą się ostatecznie zawarciem traktatu pokojowego. Na szczęście nigdy nie wojowaliśmy ze Stanami Zjednoczonymi. Wyjątek stanowi tylko agresja, jakiej dokonały przeciwko nam Stany Zjednoczone od razu po rewolucji październikowej.

Również teraz czynimy wszystko i nadal będziemy czynić wszystko, aby zapewnić nie tylko pokój między narodami Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, lecz i przyjaźń między naszymi narodami i naszymi rządami. Uważamy to za zupełnie możliwe, jeżeli i druga strona będzie do tego dążyć.

GDYBY RZĄD Stanów Zjednoczonych oświadczył na Zgromadzeniu Ogólnym, że wyraża ubolewanie z powodu agresywnych aktów, jakich dokonano przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom oraz udzielił zapewnień, że na przyszłość rząd USA będzie ściśle przestrzegał postanowień prawa międzynarodowego, będzie szanował suwerenność ZSRR i wszystkich innych krajów — to wówczas uważalibyśmy takie oświadczenie za stwierdzenie przez Stany Zjednoczone, że w tej sprawie nie miały racji, i uzyskalibyśmy satysfakcję. Na tym można byłoby postawić krzyżyk i wówczas nie nalegalibyśmy na dyskutowanie sprawy. W ten sposób atmosfera uległaby oczyszczeniu i napięcie międzynarodowe zostałoby złagodzone, dzięki czemu można byłoby szybciej rozwiązać zagadnienia stojące na porządku dziennym, a zwłaszcza problem rozbrojeniowy. Jeżeli natomiast rząd Stanów Zjednoczonych nie zechce zamanifestować dobrej woli, nie potępi praktyki wysyłania swych samolotów szpiegowskich do Związku Radzieckiego i innych krajów, organizacja Narodów Zjednoczonych powinna z całą surowością napiętnować takie agresywne poczynania.

* * *

W czwartek po południu wznowiona została w Zgromadzeniu Ogólnym debata nad porządkiem dziennym. Zgromadzenie uchwaliło przez aklamację wniosek Związku Radzieckiego ażeby przedyskutować na sesjach plenarnych, a nie w komisji politycznej, deklarację o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym.

ODDANE DO DRUKU O GODZ. 9[30]

PLENUM KC FPK

*** PARYŻ PAP. Wczoraj rozpoczęło się w Ivry pod Paryżem plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. W obradach bierze udział sekretarz generalny FPK, Maurice Thorez. Sytuacja związana z problemem konfliktu algierskiego zreferował członek Biura Politycznego Waldeck-Rochet. Komitet Centralny ma również omówić kwestie baz Bundeswehry na terytorium francuskim. Obrady kończą się dziś wieczór.**

NAPIĘTA SYTUACJA W RODEZJI POŁUDNIOWEJ

*** PARYŻ PAP. Sytuacja w Rodezji południowej jest nadal napięta. Jednocześnie z rozszerzającym się ruchem strajkowym robotników afrykańskich domagających się podwyżki płac, w całym kraju wzmaga się walka ludności murzyńskiej przeciwko dyskryminacji rasowej.**

Jak donosi Agencja France Presse, podczas ostatnich zamieszek w jednym tylko mieście Gwelo zabitych zostało 40, a rannych setki afrykańczyków.

Zaniepokojony nasileniem walki wyzwoleńczej ludności murzyńskiej rząd Rodezji południowej zwiększa po cichu stan liczebny swej armii.

HERTER STUDIUJE PLAN WZMOCNIENIA NATO

*** NOWY JORK PAP. Dobrą ilustracją rzeczywistej postawy USA w kwestii rozbrojenia i zbrojeń jest podana w „New York Times" wiadomość, iż sekretarz stanu USA, Herter studiuje plan wzmocnienia Paktu Atlantyckiego.**

Plan ten przewiduje podobne poparcie przez USA projektu stworzenia nuklearnej siły odstraszającej w ramach NATO i pod dowództwem NATO. W grę wchodzi także udostępnienie przez USA sojusznikom atlantyckim łodzi podwodnych z wyrzutniami pocisków „Polaris".

KONFERENCJA PRASOWA QUADROSA

* NOWY JORK PAP. Zwycięzca przeprowadzonych niedawno w Brazylii wyborów prezydenckich Janio Quadros oświadczył w Sao Paulo, że Brazylia handlować będzie ze wszystkimi krajami. Prezydent-elekt powiedział iż Brazylia nawiąże również stosunki handlowe z Chińską Republiką Ludową.

PREMIER AUSTRALII O SPOTKANIU NA SZCZYCIE

* LONDYN PAP. Premier Australii, Robert Menzies oświadczył dziś w wywiadzie dla telewizji australijskiej, iż ma nadzieję, że spotkanie wielkiej czwórki odbędzie się w kwietniu lub maju 1961 roku. Menzies stwierdził, że spotkanie to będzie wynikiem pewnych kroków podjętych podczas XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Premier Australii powiedział, że wcześniejszy termin konferencji na najwyższym szczeblu jest niemożliwy ze względu na sytuację w USA, gdzie nowy prezydent wybrany zostanie w listopadzie br., a zaprzysiężony w styczniu, 1961 r.

HERBERT VON KARAJAN ZACHOROWAŁ

*** WIEDEŃ PAP. Rzecznik Opery Wiedeńskiej oświadczył, że dyrygent tej opery Herbert von Karajan, przebywający obecnie w Genewie, zachorował poważnie na nerki.**

NADZWYCZAJNY ZJAZD SOCJALISTYCZNEJ PARTII JAPONII

* TOKIO PAP. Wczoraj odbył się w Tokio nadzwyczajny zjazd Socjalistycznej Partii Japonii.

Zjazd przedyskutował zagadnienia przedwyborczej taktyki partii oraz program, z którym wystąpią socjaliści w kampanii wyborczej do Izby Niższej Parlamentu.

Po uroczystym otwarciu zjazdu wszyscy delegaci powstawszy uczcili 3-minutową ciszą pamięć zamordowanego zbrodniczo przewodniczącego partii, Asanumy.

W całym województwie otwarto szkoły aktywu ZMS-owskiego

WOJEWÓDZKI Komitet ZMS zorganizował w każdym powiecie województwa szkoły aktywu ZMS-owskiego. Uczęszczają do nich sekretarze grup działania i członkowie Plenum. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu. Każda ze szkół wybiera sobie specjalny kierunek studiów: ekonomiczny, zagadnienia kulturalne, światopoglądowe i inne. Wykładowcami są sekretarze komitetów powiatowych PZPR, członkowie aktywu partyjnego, adwokaci, prokuratorzy, sędziowie.

W Osiekach koło Koszalina zorganizowano ostatnio seminarium dla sekretarzy szkolnych grup działania z całego województwa szczecińskiego i dla przewodniczących kół młodzieży wiejskiej. Seminarium poświęcone było sprawie laicyzacji. Następne seminarium KW ZMS organizuje w Osiekach dla sekretarzy komitetów zakładowych. Będzie ono poświęcone zagadnieniom V Plenum KC PZPR.

W ubiegły piątek 7 bm. Komitet Wojewódzki zorganizował w Szczecinie dwudniowe seminarium dla sekretarzy komitetów powiatowych i przewodniczących zarządów powiatowych ZMW. Seminarium poświęcone było sprawom międzynarodowym.

ZMS stara się jak najaktywniej wejść w kontakt z rodzicami członków szkolnych grup działania ZMS. Współpraca ta da niewątpliwie bardzo cenne rezultaty. (rg)

Wyprawa Hillary'ego utknęła w Himalajach

LONDYN PAP. W związku z wyprawą Hillarego w Himalaje na poszukiwanie osławionego yeti „Sunday Times" przytacza szereg faktów, które rzekomo przemawiają za istnieniem tego tajemniczego „człowieka śniegów".

Pismo informuje m.in., że przed 12 laty, gdy wielka lawina zasypała dwie osoby, wielu mieszkańców okolicznych wiosek himalajskich słyszało wycie i gwizdy licznych „ludzi śniegów". Przypuszcza się, że yeti starały się odgrzebać zwłoki zasypanych.

Pewien lama z małego klasztoru buddyjskiego opowiedział członkom ekspedycji Hillarego, że klasztor ten był pewnej nocy „oblegany" przez yeti. Jeden z nich usiłował nawet wtargnąć do klasztoru przez okno. Yeti ustąpiły dopiero wówczas, gdy lamowie zaczęli bić w dzwony, przeznaczone do użytku w czasie wielkich uroczystości.

Pismo podaje szereg szczegółów dotyczących organizacji wyprawy Hillarego, która obecnie, wskutek złych warunków atmosferycznych, unieruchomiona została w małej wiosce himalajskiej Beding.

CZARNE BOCIANY odleciały na południe

KIELCE PAP. Później niż w latach ubiegłych odleciały z lasów świętokrzyskich na południe czarne bociany. W czasie odlotu leśnicy zaobserwowali, że liczba tych rzadkich u nas ptaków gnieżdżących się na Kielecczyźnie była w tym roku większa niż kilka lat temu.

„Jeszcze raz na Wschód"

„Tego, ośle, nie piszą się na murach cmentarzy!".

Dziś rano reporter Kuriera zanotował

DZIŚ na rynku Tobruckim ceny owoców pierwszego gatunku u dostawców — producentów kształtowały się następująco: gruszki 1.50 — 2 zł za kg, jabłka 2 — 3 zł (drugi gat. 1 — 1.50 zł), śliwek i pomidorów już nie ma, marchew 1.20 — 1.30 zł, buraki 1.10 — 1.20 zł, ogórków nie ma, pory 2 — 2.50 zł, ziemniaki 1.40 zł, kapusta 70 — 80 zł za 100 kg, kury od 50 — 70 zł, kaczki od 60 — 70 zł, kurczaków b. mało od 40 — 50 zł, gęsi od 100 — 120 zł, indyków nie ma.

STRAŻ PORTOWA ugasiła wczoraj ogień na terenie rzeźni przy ul. inż. Wendy na Łasztowni, gdzie zapaliła się duża sterta makulatury. W tym samym czasie wybuchł groźny pożar we wsi Ławy w pow. myśliborskim. Spłonęła tam stodoła ze zbożem. Straty obliczane są na 40 tys. zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

NA ROGU ul. Leszczyńskiego i Jacka Soplicy zderzył się wczoraj po południu samochód osobowy Warszawa MA 1878 (prowadzony przez kierowcę Władysława Łannika, zam. przy ul. Bogusława 33 m. 15) z motocyklem WSH nr MA 4795. W wyniku pogotowie przewiozło motocyklistę w stanie ciężkim na stół operacyjny szpitala przy ul. Unii Lubelskiej. Milicja prowadzi dochodzenie celem ustalenia winnego. (b)

Maria Callas pogodziła się z La Scalą

(Wł.) W nadchodzącym sezonie Maria Callas będzie znów śpiewała w mediolańskiej La Scala. Po raz ostatni świetna śpiewaczka wystąpiła na tej najbardziej znanej i uznanej scenie operowej Włoch w 1958 roku i wtedy po zatargach i dość głośnych scenach humoru — Callas oświadczyła że dopóki Antonio Ghiringhelli będzie kierował teatrem La Scala — ona tam występować nie będzie.

Obecnie śpiewaczka pogodziła się z kierownictwem teatru i w grudniu publiczność będzie ją mogła podziwiać w operze Belliniego „Norma". (Ex)

Polscy bokserzy pokonali Szkocję 14:6

GLASGOW PAP. Rozegrane wczoraj w Glasgow międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Polska - Szkocja zakończyło się zwycięstwem naszych reprezentantów 14:6. Mecz oglądało 2.500 widzów.

A OTO wyniki poszczególnych walk (spotkania nie odbywały się w kolejności wag):

W wadze piórkowej Dąsal wygrał jednomyślnie na punkty z Pyperem, w lekkopółśredniej Kasprzyk wygrał przez tko w drugim starciu z Mc Chlochem, w muszej Rzeźnikiewicz przegrał na punkty z Mc Govanem, w koguciej Kulesza uległ Mac Kayowi przez tko w drugiej rundzie, w lekkiej Paździor zwyciężył White, w lekkośredniej Kueniers przegrał przez tko w drugiej rundzie z Fisherem, w ciężkiej Jędrzejewskiemu poddał w drugiej rundzie sekundant Adamsona, w półciężkiej Misiak wygrał jednogłośnie na punkty z Mc Guinnessem w średniej Walasek pokonał wysoko Mitchella, oraz w półciężkiej Kubacki wygrał na punkty z Mc Beanem.

„Żebraczka z Chełmna" skazana na 4 lata więzienia

BYDGOSZCZ PAP. Przed Sądem Powiatowym w Chełmnie zakończył się głośny proces przeciwko jednej z najbogatszych mieszkanek tego miasta — Wandzie Kasprzykowej oskarżonej o wysyłanie do wielu krajów świata „listów żebraczych".

Jak wykazał dwudniowy przewód sądowy — Kasprzykowa uprawiała swój proceder przez wiele lat ciągnąc z niego poważne korzyści materialne.

Sąd biorąc pod uwagę szczególne nasilenie złej woli u oskarżonej, która przez kłamliwe listy szkalowała Polskę, a wyłudzone dary sprzedawała po wygórowanych cenach — skazał ją na cztery lata więzienia i grzywnę w wysokości 5 tys. zł.

Wizyta czterdziestu inżynierów z Poznania

Dziś rano przybył do Szczecina 40-osobowy zespół inżynierów i techników z Poznania. Celem przyjazdu jest zapoznanie się z projektami i metodami realizacji budownictwa niskiego typu „tandom" i „betolit".

Projektantami tych domów są jak wiadomo szczecinscy inżynierowie: arch. Mieczysław JANOWSKI i konstruktor Michał MASŁOWSKI. (b)

DYREKCJA SZCZECIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO Nr 2 W SZCZECINIE

ZAWIADAMIA

że przy istniejącej Zasadniczej Szkole Budowlanej otwiera dodatkową klasę o kierunku szkolenia wodno-kanalizacyjnym, c.o. i gazu — łącznie ze znajomością robót spawalniczych.
Okres nauki trwa 3 lata. Kandydaci winni mieć ukończone 16 lat, 7 klas szkoły podstawowej oraz dobry stan zdrowia.
Podania składać bezpośrednio w dyrekcji szkoły w Szczecinie, ul. Inż. Wendy (obok Rzeźni Miejskiej).
Dla uczniów zamiejscowych zapewnia się miejsce w internacie. W pierwszym roku nauki zarobek ucznia wynosi 420 zł miesięcznie, w drugim 500 zł i w trzecim 620 zł.
Nadmienia się ponadto, że są jeszcze wolne miejsca na wymienione niżej kierunki:
— monter konstrukcji żel.-bet.
— murarz — tynkarz
— posadzkarz z zastosowaniem tworzyw sztucznych (wymagany wiek 18 lat i 7 klas szkoły podstawowej).

3166-K

PRZETARG

NA WYKONANIE INSTALACJI C. O. WENTYLACJI I WOD. KAN.

o g ł a s z a

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. A. LAMPEGO

w Szczecinie, ul. Mickiewicza 34.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dokumentacja na w/w roboty do wglądu w sekretariacie sp-ni.
Otwarcie ofert nastąpi 19. X. 1960 r.
Zastrzega się wybór oferenta bez podania przyczyn.

3192-K

Maszyny masarskie

„ELEKTROWILKI — SZYBKOBIEŻNE"

Typ — 130-M59, wydajność do 70 kg/godz.
Typ — 82 — wydajność od 80 — 120 kg/godz.
Typ — 70 — wydajność od 50 — 70 kg/godz.
dostarcza ze składu oraz przyjmuje zamówienia na rok 1961:
CENTRALA TECHNICZNA — KRAKOWSKIE BIURO SPRZEDAŻY
Kraków, ul. Szewska 9, tel. 564-34

3190-K

Chcesz wygrać — pospiesz się!

JUŻ W PONIEDZIAŁEK — 17 BM. — CIĄGNIENIE

Krajowej Loterii Pieniężnej

Wybierz los w najbliższej kolekturze

3187-K

TELEWIZJA
(program berliński)

16 — „Na tropach naszej przeszłości i przyszłości", (I część), 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — „Ostatnia awantura Don Juana, 21.30 — „Zdrowie dla wszystkich" ostatnie wiadomości kroniki.

SOBOTA:

10 — kronika, 10.20 „Gisela May śpiewa", 11 — „W centrum zainteresowania — człowiek", 11.30 — „Odwiedziny u Ewy", 12.30 rozmaitości, 13 — „Spotkanie na koniec tygodnia", 13.10 — o modnym ubraniu, 13.40 — „Przez żołądek — do serca?", 14 — „Mistrz Nadelohr opowiada bajki", 14.40 — „W gościnie u ludzi znanych", 15 — mecz piłki nożnej, 16.45 — komedia muzyczna „2 x Madeleine", 18.15 — „Kiedy liście opadają...", 18.55 pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — z kamerą na imprezach rozrywkowych, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — impreza rozrywkowa „Dama, szach i wesole pionki", 21 — sztuka telewizyjna G. Prodohl „Przestępstwo przeciwko obyczajności", 22.15 — ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 22.02, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 19.20.
SZCZECIN: 16.00 „Zawód — działacz kulturalny", 16.15 Muzyka rozrywkowa, 17.00 Muzyka i reklamy, 17.20 „Horyzonty", 17.35 Kwadrans w rytmie mambo, 17.50 Na redzie i za redą, 18.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża.
WARSZAWA: 15.30 Dla dzieci odc. 6 powieści pt. „Moje skarby w Kosmosie", 18.25 Muzyka i aktualności, 19.05 Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra, 19.30 Koncert symfoniczny z sali Radiowego Domu Muzyki w Katowicach, 20.20 Audycja literacka, 21.35 Z kraju i ze świata, 22.05 „Herbata z cytryną", 22.38 Muzyka taneczna, 23.05 „Encyklopedia jazzu", 23.35 Melodie taneczne gra ork. Zdenka Bartoka.

SOBOTA:

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15.00, 19.00, 22.02, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 11.54, 19.20.
SZCZECIN: 6.13 Audycja „Dzień dobry", 7.00 Najmilsze melodie, 7.15 Muzyka i reklamy, 8.36 Z sali Filharmonii Szczecińskiej, 10.50 Audycja dla gospodyń, 11.10 Muzyka ludowa, 11.30 „Szpieg mikąd", 11.40 Muzyka radziecka, 12.10 Audycja dla wsi, 13.00 Poradnik dla wsi, 13.15 Koncert życzeń, 16.20 Muzyczne kontrasty, 17.00 Reportaż Janiny Bieleckiej, 17.20 Muzyka operetkowa i filmowa, 17.30 „Przed zimą", 18.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża.
WARSZAWA: 9.38 Radiostacja młodości, 10.00 Polskie melodie rozrywkowe, 12.25 „Ze zbiorów polskich folklorystów", 12.45 Radiowy kurs j. rosyjskiego, 15.05 Utwory skrzypcowe, 15.30 Dla dzieci słuchowisko „Sowy mądre ptaki", 18.25 Muzyka i Aktualności, 18.50 Felieton Marcelego Jorsta, 19.05 „Nowości muzyki rozrywkowej", 19.30 „Matysiakowie", 20.00 Koncert orkiestry PR w Krakowie, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.40 Tysiąc taktów rytmu, 22.30 „Zespół Dziewiątka", 23.00 Muzyka taneczna, 0.15 Audycja Rozgłośni „Kraj" (kablem).

TEATRY

POLSKI — „Prawo męża" — „Niebo i piekło" g. 19.30 (piątek i sobota)
WSPÓŁCZESNY — „Kram z piosenkami" g. 19 (piątek i sobota)
OPERETKA — nieczynna — sobota: „Kwiat Hawai" g. 19.15 (przedstawienie zamknięte)

KINA

KOSMOS — „Pieśń purpurowego kwiatu" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — szwedzki — od lat 18 (panoramiczny) — piątek i sobota
COLOSSEUM — „Rocznik" g. 10, 12.45, 15.30, 18.15, 21 — USA — od lat 9 (piątek i sobota)
DELFIN — „Powrót" g. 16.30, 16.40, 18.50, 21 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota)
POLONIA — „Proces w Norymberdze" g. 17 — „Rozkaz zabić" g. 18.45, 21 — ang. — od lat 18, sobota: g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — „Telegraficzny pojedynek" g. 23.10 — rum.
OGRODOWE - Bałtyk — „Oni ocalili Londyn" g. 18.30 — ang. (piątek i sobota)
MUZA (Pomorzany) — „Takich dwóch jak nas trzech" g. 18, 20 — franc. — od lat 18 (piątek i sobota)
PIONIER — „Dzielna czubatka" g. 10 — „Na polu chwały" g. 11, 13, 15 — „Wrogowie świata" g. 17 — „Folies Bergere" g. 18.30, 20.45 — franc. — od lat 18 (piątek i sobota)
FALA — „Proces został odroczony" g. 16, 18, 20 — NRD — od lat 16 (piątek i sobota)
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Dwa oblicza Nataszy" g. 17 — sobota: g. 15.30, 17.30 — radz. — od lat 12
MARS — „Trzy czwarte słońca" g. 16.30, 18.45, 21 — jug. — od lat 12 (piątek i sobota)
MEWA (Żelechowo) — „Wspólny pokój" g. 18, 20 — pol. — od lat 18 — sobota: g. 18, maraton: „Rywale przy kierownicy" i „Wspólny pokój" g. 20
ŚWIT (Skolwin) — „Montparnasse 1919" g. 17, 19 — franc. — od lat 18 (piątek i sobota)
ECHO (Krzekowo) — „Nocą, kiedy przychodzi diabeł" g. 18, 20 — NRF — od lat 16 (piątek i sobota)
SOSENKA (Tanowo) — „Wieczór trzech króli" g. 19 — radz. — od lat 12 (sobota)
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Fałszerz" g. 17, 19 — czeski — od lat 16 (piątek i sobota)
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Premiera odwołana" g. 18, 20 — NRD — od lat 14 — sobota: „Nikt mnie nie kocha" g. 18, 20 — węg. — od lat 18
HUTNIK (Stołczyn) — „Wesoła orkiestra" g. 17.15, 20 — ang. — od lat 10 (piątek i sobota)
STYLOWE (huta Szczecin) — nieczynne — sobota: „Grzech" g. 17.30, 19.30 — jug. — od lat 18
BAJKA (Police) — „Kamienne serca" g. 18, 20 — NRD — od lat 12 — sobota: g. 18, 20 — „Damski krawiec" g. 22 — fr.
ŻEGLARZ (Golęcino) — nieczynne
1 MAJ (Żydowce) — „Między niebem a ziemią" g. 17, 19 — czeski — od lat 14 — sobota: g. 19 — „Ganna" g. 21 — hiszp.
MARZENIE (Wielgowo) — „Dezerter" g. 18, 20 (piątek i sobota)

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Wojska Polskiego 36 — Palestyna, Jerozolima, Betleem — g. 10—21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — spotkanie z dowódcą Garnizonu Szczecińskiego g. 19 — sobota: dansing g. 20
TPPR — Wojska Polskiego 66 — film „Biała krew" g. 18, 20 — NRD — sobota g. 18 — spotkanie aktywu TPPR z przedstaw. ambasady NRD w Polsce i film „Biała krew" g. 20 (wstęp za zaproszeniami)
GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — wieczór dyskusyjny „Wychowywanie — znaczy bić?" — prowadzi mgr A. Borecka g. 20 — sobota: dansing g. 20
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11 — wystawa książki technicznej od g. 10 — sobota: czynny od g. 11, wystawa g. 10—18, dansing g. 20

WYSTAWY

MUZEUM Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich g. 10—16
WAŁY CHROBREGO 3 — wystawa — morska, archeologia, przyroda g. 10—16
ZAMEK — „Nasze oszczędności w PKO; Wystawa fotografiki W. Chromińskiego — „Afryka" g. 11—19
CBWA — Staromłyńska 27 — wystawa szkiców i studiów malarskich Janiny Matysiak g. 10—16
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa i rysunku Henryka Naruszewicza — g. 11

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7
KLINIKA CHIR. II — Pomorzany

S o b o t a:

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7

S o b o t a:

KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—22

APTEKI

Nr 2 — Naruszewicza 11 — tel. 62-30.
Nr 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 333-61

S o b o t a:

Nr 1 — Piastów 60 — tel. 86-17
Nr 2 — Roosevelta 58 — tel. 35-322

STACJE BENZYNOWE

Nr 450 — Kopernika — czynna na całą dobę.
Nr 537 — Mickiewicza — czynna od godz. 6—22.

Ogłoszenia Drobne

NAUKA

STOWARZYSZENIE Stenografów i Maszynistek Oddział w Szczecinie zawiadamia, iż 17 października br. rozpoczyna się kurs maszynopisania. Ostatnie dni zapisów do soboty 15 bm. w sekretariacie Technikum Ekonomicznego, Al. Niepodległości 40, codziennie od godz. 15. 3177-G

PRACA

GOSPODYNI na stałe potrzebna od zaraz. Ojca Bejzyma 1—2. Zgłoszenia od godz. 18. 9156-G

PRZYJMĘ 2 emerytów do pracy na fermie. tel. 33-424. 9156-G

GOSPOSIA do małżeństwa z dzieckiem potrzebna na stałe od zaraz SDM Marowiecka 1—31 tel. 369-57. 8983-G

SAMODZIELNA gosposia potrzebna. Jagiellońska 80—1. 9114-G

SAMODZIELNA gosposia dochodząca do małej rodziny potrzebna. Buczka 35a—1 godz. 17—19. 9115-G

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO rolne (10 ha) wraz z zabudowaniami w Janowie koło Lipian pow. Pyrzyce sprzedam. Antoni Wancerz. 9116-G

DOMEK 3 razy po dwa pokoje z kuchnią, Warszawa—Grochów sprzeda właściciel. Dla nabywcy mieszkanie wolne. Wiadomość: Warszawa, ul. Dynasy nr 4 m 26, Erbe. 3166-G

TRÓJMIASTO: domki, wille, półdomy z wolnym mieszkaniem, fermy różne, ogrodnictwa, mieszkania własnościowe poleca Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 69. 3185-K

SPRZEDAM domek jednorodzinny murowany, komfort w Milanówku. Wiadomość: Szczecin, ul. Parkowa 8—4 od 14—16. 9117-G

KUPNO

TELEWIZOR, ekran 21 cali firmy zagranicznej, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1264. 9026-G

RÓŻNE

POSZUKUJĘ pożyczki 8—10 tys. złotych na krótki okres za dobrym wynagrodzeniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1270. 9151-G

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych. Duży wybór. Śląska 1 (przy Wojska Polskiego). 9158-G

PLASTYK krajowy w różnych kolorach i wzorach, zamsz, kiedra kaletnicza. Nowość! plastyk kilkukolorowy na puderniczki, kosmetyczki — poleca Wytwórnia, Warszawa-Praga, Kawęczyńska 79. Dojazd tramwajem „25" do końca. 3184-G

MATRYMONIALNE

300 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymasz przysyłając 10 złotych znaczkami, „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. 3100-K

SPRZEDAŻ

KUCHNIĘ gazową z piekarnikiem sprzedam. Buczka 24b m 24. 9118-G

KURCZAKI 2-miesięczne sprzedam 250 szt. Mierzyn kolonia 19 — Stasiewicz. 9119-G

TARSÓWKĘ „Warszawa" sprzedam. Przebieg 35.000 km. Wielkopolska 29—24 tel. 337-23. 9120-G

SAMOCHÓD „Simca Aronde" stan idealny sprzedam. 3 Maja 29. 9120-G

SAMOCHÓD osobowy Skoda 1102 sprzedam. Szczecin - Świerczewo, ul. Gronowa 27. 9121-G

MASZYNĘ do szycia męską bębenkową sprzedam. Ul. Kr. Jadwigi 34—2 godz. 14—18. 9122-G

BIURKO, szafę biblioteczną, kanapę, łóżko, sprzedam. Wiadomość: ul. Król. Korony Polskiej 17—4 godz. 17—20. 9123-G

KUCHENKĘ gazową, dywan podłogowy, krzesła miękkie, stół cienny sprzedam. Wiadomość: Krzywoustego 79 m 5 tel. 350-18. 9124-G

PIEC stałopalny, leniwce, krzesła kuchenne, kaucz (tapczan) używane sprzedam. Śląska 40—7. 9125-G

WYŻŁA szorstkowłosego i drylling sprzedam. tel. 331-33. 9126-G

MOTOCYKL K—175 sprzedam. Mickiewicza 161 B m 4a godz. 16—20 (wejście z Janickiego). 9127-G

MASZYNĘ do szycia ręczną bębenkową oraz rotacyjną motorową sprzedam. Śląska 44—20 9128-G

KONTRABAS 3/4 (nowy niemiecki) sprzedam. Szczecin, Kolumba 3—4. 9129-G

MASZYNĘ dziewiarską „Phildar" sprzedam. Potulicka 1a—1. 9130-G

PSY myśliwskie settery irlandzkie szczenięta 10-tygodniowe sprzedam. Szczecin, Jagiełły 17—15. 9131-G

LOKALE

2 i pół POKOJU, wygody, I piętro, ciepłe, słoneczne, zamienię na 3 tylko nowe budownictwo. Pogodno. Rostworowskiego 8—6. 9132-G

WYNAJMĘ pokój dla dwóch osób samotnych Głębokie, Jaworowa 72 9133-G

KOMFORTOWE 2 pokoje, weranda, c.o., wspólna kuchnia (rodzina zgodna), śródmieście Stargardu zamienię na 2 pokoje w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1268. 9134-G

POKÓJ, kuchnia, ogródek, garaż zamienię na kawalerkę w nowym budownictwie. Wiadomość: tel. 79-34. 9135-G

2 POKOJE, kuchnia łazienka zamienię na większe. Najchętniej Pogodno. tel. 84-99. 9136-G

PRAWNIK z żoną poszukuje pokoju, zapłaci z góry. Dzielnica obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń. Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1267. 9137-G

2 POKOJE, kuchnia, wyłączone z kwaterunku zamienię na podobne. tel. 75-37. 9141-G

POSZUKUJĘ mieszkania w Myśliborzu — zwrócę koszty. Myślibórz, Pionierów 2. 9138-G

MIESZKANIE (pokoje 72 m kw.), garaż, ogród na Głębokiem zamienię na podobne mniejsze lub domek jednorodzinny. tel. 83-58. 9139-G

2 MIESZKANIA jednopokojowe, c.o., komfort, zamienię na 3 i pół pokoje. Tarczyńskiego 2—1. 9140-G

DUŻY pokój z używalnością kuchni zamienię na 2 pokoje z kuchnią i łazienką za dopłatą. Wiadomość: Al. Piastów 60—22 Woźniak. 9142-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka (własność) Pogodno, zamienię na większe z c.o. Wiadomość: ul. Okrzei 87—4 tel. 24-20 9114-G

MIESZKANIE 3 pokojowe, komfort, c.o., śródmieście, I piętro zamienię na domek jednorodzinny na Pogodnie. tel. 380-74. 9150-G

POKÓJ sublokatorski umeblowany pilnie poszukiwany dla kawalera. Zgłoszenia w godz. 9—13, tel. 371-33. 9160-G

POKÓJ z używalnością kuchni, łazienki, c.o., Warszawa, zamienię na 2 pokoje, kuchnia Szczecin. Informacje tel. 383-03. 9144-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na 2—3 z wygodami. Dopłacę. Ul. Dubois 11—18. 9145-G

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu częściowo z meblami, zamienię na pokój, dzielnica obojętna, za zwrotem kosztów remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1269. 9153-G

PRZYJMĘ dwóch panów na pokój. Świerczewo, ul. Gronowa 5. 9152-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów na nazwisko Bernard Jeger. 9146-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Apolonia Wesołowska. 9147-G

ZGUBIONO legitymację i indeks wydany przez PAM w roku 1955 na nazwisko Grażyna Jarosznik. 9148-G

ZGUBIONO świadectwo z I klasy Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów w Szczecinie na nazwisko Mieczysław Piekarski. 9149-G

ZGUBIONO legitymację rodzinną zniżkową na nazwisko Halszka Haertle wydaną przez P.W.R.N. Wydz. Rolny. 9154-G

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwiska: Jan Bachar, Kowalkowski Lech, Sułowski Wojciech wydane przez Politechnikę Szczecińską. 9155-G

ZGUBIONO indeks nr 2631 wydany przez PAM na nazwisko Alicja Truszkowska. 9162-G

W ROKU 1958 zgubiono indeks wydany przez PAM na nazwisko Jerzy Pytka. 9161-G

ZAWIADOMIENIE

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WSPÓLNOTA ZBIERACZY" W SZCZECINIE

z a w i a d a m i a

mieszkańców POGODNA o uruchomieniu na Targowisku Pogodno (od strony ul. Reymonta) PUNKTU SKUPU złomu stalowego, metali nieżelaznych, szmat, makulatury oraz puszek blaszanych o poj. 1 litr.

Punkt czynny jest od godz. 8 — 17

3189-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót: wykonanie instalacji telefonicznej w Bloku Nr I i II oraz instalacji radiofonicznej przy CW Szczecin ul. Kaszubska 28 ogłasza Centralne Więzienie w Szczecinie. W/w roboty należy wykonać do dnia 15. XII. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. X. 1960 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i koncesjonowane prywatne. Informacji udziela Służba Inwestycyjna CW Szczecin ul. Kaszubska 28 tel. 76-87.

Pracownicy Poszukiwani

MIEJSKI Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodno przyjmie od zaraz 6 dekarzy. Warunki płacy do omówienia w Dyrekcji Oddz. Personalny ul. Piotra Skargi 30. 3188-K

FABRYKA Samochodów Ciężarowych im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach zatrudni inżynierów i techników z praktyką w specjalnościach: technolog, mechanik, spawalnik, metalurg, elektryk. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. Zakład gwarantuje zakwaterowanie w hotelu dla samotnych. Bliższych informacji udziela Dział Kadr FSC. 3191-K

MAJSTRA ze znajomością napraw samochodowych w szczególności podwozi i nadwozi, posiadającego wykształcenie minimum podstawowe zatrudni natychmiast Zakład Transportu WZGS Szczecin-Dąbie ul. Pomorska 53/57. Wynagrodzenie do omówienia plus premia 10 proc. 3193-K

STUDIUM Nauczycielskie Wychowania Fizycznego w Szczecinie ul. Kusocińskiego 3 zatrudni od dnia 16. X. 1960 r. 2 palaczy c. o. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. 3194-K

KIEROWCÓW samochodowych oraz monterów samochodowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Szczecinie ul. 5-go Lipca 13/14. Wynagrodzenie w/g nowych zasad płac obowiązujących w P.T.H.W. od 1. X. 1960 r. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. 3181-K

RZEMIEŚLNICZA Spółdzielnia Pracy Metalowców i Pokrewnych Zawodów im. 6-lecia PKWN w Szczecinie ul. St. Dubois 15/17 zatrudni od zaraz Kierownika Technicznego z uposażeniem do zł 3.300 plus premia od wykonania zadań. Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki na kierowniczym lub samodzielnym stanowisku w przemyśle branży metalowej lub średnie wykształcenie techniczne i 6 lat praktyki zawodowej na kierowniczym lub samodzielnym stanowisku. Oferty wraz z życiorysem, zaświadczeniami i odpisami świadectw lub dyplomów należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ul. St. Dubois 15/17. 3196-K

CENTRALA TECHNICZNA w Szczecinie, Armii Czerwonej 6 zatrudni od zaraz sprzedawcę o wysokich kwalifikacjach ze znajomością branży elektrycznej i narzędzi. Warunki do uzgodnienia na miejscu, tel. 47-34. 3113-K

Oszczędzaj w PKO

Z kulturą obsługi na bakier

„Zaklęte rewiry" szczecińskiej gastronomii

NIEDZIELA godz. 17. W restauracji „GRYF" kilka stolików zajętych przez konsumentów spożywających spóźniony obiad. Pod ścianami przy t.zw. służbowych stolikach siedzą znudzone kelnerki. **Jedyny kelner, w czystej białej kurtce przyjmuje właśnie zamówienie. Jego zachowanie jest lekceważąco poufałe. Rękami opiera się o stolik, nie ma w jego postaci nic z tradycyjnej postawy dobrze wychowanego kelnera, jakiego w Szczecinie można spotkać chyba tylko w „ORBISIE"**

Do sali wchodzi młoda para. Zajmuje stolik tuż obok krzesła pod ścianą, gdzie siedzi kelnerka. Pozostałe jej koleżanki błądzą po sali, mijają stolik młodej pary. Żadna z nich jednak nie rzuci w stronę oczekujących konsumentów choćby uspokajającego słówka „kolegi". Wreszcie do stolika podchodzi odpoczywająca obok kelnerka.

— **Ale nas pani wytrzymała!** — rzuca pół żartem konsumentka.

W odpowiedzi otrzymuje lekceważące wzruszenie ramion. Kelnerka nonszalancko rozkłada talerze na stoliku, manewrując nimi tuż przed nosami gości.

— **Czy pani nie uczono, z której strony należy podawać?** — pyta konsument.

Ponowne wzruszenie ramion.

* * *

TAK jest nie tylko w „GRYFIE". W szczecińskich restauracjach niewiele widzi się dbałości o kulturę obsługi konsumenta. A przecież w skład wiadomości, jakie winien posiadać kelner wchodzi nie tylko umiejętność obsługiwania przyjęć i bankietów, doboru potraw itp. **Niemniej ważna jest właśnie kultura obsługi, a więc estetyka podawania, estetyczny wygląd kelnera i jego postawa w stosunku do konsumenta.**

GDYBY ktoś zadał sobie trud zbadania, czy wszyscy szczecińscy kelnerzy posiadają uprawnienia do wykonywania zawodu, to okazałoby się, że tak jest w rzeczywistości. Część z nich zwycięsko przeszła weryfikację, część może okazać się świadectwami albo dyplomami, a pozostali — co najmłodsi — właśnie zdobywają kwalifikacje w szkole.

Wynikałoby z tego, że wszystkim kelnerom znane są zasady kulturalnego obsługiwania konsumenta, ale zasady sobie, a rzeczywistość sobie. O tym, że z tą kulturą nie jest najlepiej, można przekonać się wchodząc do pierwszej z brzegu restauracji — choćby do wspomnianego już „GRYFA".

W dyrekcjach SZCZECIŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH istnieją specjalne komórki kontrolujące pracę kelnerów.

Ograniczają się one z zasady do zbadania, czy w pracy kelnera nie ma rażących uchybień natury technicznej. Jeżeli kelner podczas inkasowania należności zbyt jawnie nie kantuje, przychodzi regularnie do pracy, umie podać zupę i drugie danie — uważany jest za „posiadającego uprawnienia". Zagadnienie kultury obsługi traktowane jest jako burżuazyjny wymysł i przeżytek. Od kelnera nie wymaga się uprzejmości, oglady, odpowiedniej postawy i tego wszystkiego, co składa się na kelnerski „savoir vivre", chyba że pracuje on w restauracji kategorii „S".

A PRZECIEŻ nie tylko lokal oznaczony tą magiczną literką ma być synonimem kelnerskiego bon tonu. Każda restauracja powinna stać się także szkołą dobrego tonu dla tych, którym życie nie dało sposobności do poznania ceremoniału stosowanego przy stole. **I wcale nie oznacza to, że kelnera musi cechować uniżoność, gdyż przykra jest ona nie tylko dla niego, ale chyba jeszcze bardziej dla człowieka, w stosunku do którego jest stosowana.**

Wydaje się, że dopóki właściwie pojęta kultura obsługi nie będzie stawiana w pierwszym rzędzie na równi z innymi umiejętnościami wchodzącymi w zakres obowiązków kelnera — dopóty w restauracjach naszych panować będą wyniosłe królewny traktujące swoją pracę jako dopust boży, a konsumentów (tych nietrunkowych) jako natrętów. **Na to przede wszystkim powinny chyba zwracać uwagę komórki kontrolujące Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych.**

Halina SOCHACKA

„Eksportowe" rrraz!...

JESZCZE w tym roku browary w Żywcu, Okocimiu, Szczecinie, Grodzisku i Wrocławiu wyślą za granicę ponad 7 tys. hektolitrów piwa. Główni nasi odbiorcy — to Francja, Australia, USA, Kanada, Anglia, Kambodża, Ghana i Gwinea.

NA ZDJĘCIU: sympatyczne „pakowaczki" browaru w Okocimiu przygotowują właśnie paki z wysoko gatunkowym piwem eksportowym.

(Foto CAF)

Leśne duszki

KORZYSTAJĄC z pięknej, jesiennej pogody szczecińskie przedszkolaki (na zdjęciu) urządziły wesołą zabawę w „króla kasztanowego". Szybko napełniają koszyczki, bo „król kasztanowy" czeka na zbiory.

(Foto CAF)

● Inwestycje naszych portów
● Gdynia najgłębsza na Bałtyku
● Rostock zwiększa przeładunki

Modernizacja portów bałtyckich

NA CAŁYM ŚWIECIE istnieje tendencja budowy dużych statków handlowych. Jest ona w pełni uzasadniona, ponieważ przewóz towarów jednostkami dużego tonażu jest znacznie tańszy.

Nie wszystkie jednak porty mogą przyjmować takie statki. Ostatnio więc szereg portów europejskich szybko modernizuje się. Do zawijania wielkich handlowych jednostek morskich przystosowują się również wszystkie porty Morza Bałtyckiego, zwiększają one znacznie możliwości przeładunku i sprawność pracy portu.

NAJGŁĘBSZYM obecnie portem na Bałtyku jest Gdynia. Zawijają do niej największe statki. W tym roku odwiedziły port gdyński takie kolosy, jak „Penn Challanger" i „Titan".

We wszystkich naszych portach prowadzi się poważne inwestycje. W latach 1961 — 1965 nastąpi dalsza przebudowa i zagospodarowanie nabrzeży w Gdyni i w Szczecinie. W Gdańsku przebudowuje się Kanał Portowy. Likwidacja zakrętu „Pięciu Gwizdków" pozwoli na sprawniejsze wprowadzanie statków do portu i na przyjmowanie większych jednostek.

A CO ROBI SIĘ w zagranicznych portach Bałtyckich?

W ZSRR unowocześniono porty w Leningradzie, Rydze, Tallinie, Windawie i Kłajpedzie. Te dwa ostatnie, połączone rurociągiem naftowym z zapleczem, stają się portami, przez które Związek Radziecki będzie eksportować paliwo płynne.

W szwedzkim porcie Lulea planowana jest budowa dużego basenu, do którego będą mogły zawijać statki o nośności do 35 tys. DWT. Port w Sztokholmie otrzymał już nowy basen naftowy.

Prace inwestycyjne prowadzone są również we wszystkich portach fińskich: Między innymi w Kotka buduje się nowe nabrzeża.

Uruchomiony w styczniu br. w Niemieckiej Republice Demokratycznej port w Rostocku może obecnie przeładować około 2 mln ton rocznie. W miarę rozbudowy port ten zwiększy możliwości przeładunkowe. Zakłada się, że w 1965 r. będzie on mógł przeładować około 7 mln ton, a w r. 1975 około 20 mln ton rocznie.

W Lubece, głównym bałtyckim porcie NRF znacznie pogłębiono ujście rzeki Trave i rozbudowano molo przeładunkowe, w wyniku czego zwiększono zdolność przeładunkową, udostępniając Lubekę dużym statkom.

PRZYSZŁOŚĆ portów Morza Bałtyckiego jest jednak uzależniona od pogłębiania dróg łączących Bałtyk z Atlantykiem. Przez Kanał Kiloński mogą bowiem przechodzić załadowane statki o nośności nie większej, jak 35 tys. DWT. Dalszy rozwój portów bałtyckich zależy więc od pogłębienia tego kanału. (KS)

Pruszkowskie maszyny w 36 krajach świata

Polskie frezarki u Fiata i Kruppa

MASZYNY ze znaczkiem firmowym Zakładów Przemysłowych im. 1-go Maja w Pruszkowie można zobaczyć niemal we wszystkich naszych fabrykach i zakładach zajmujących się obróbką metali. Ale nie tylko... Pruszkowskie obrabiarki wysyłamy do 36 krajów świata, w tym do wielu państw wysoko uprzemysłowionych, jak Anglia, Francja, Dania, Włochy, Szwecja, NRF i USA. Pracują one m.in. w Zakładach Kruppa w Essen i Fiata we Włoszech.

Zakłady 1 Maja wyspecjalizowały się w wytwarzaniu frezarek, których produkują 11 różnych typów — łącznie 800 sztuk rocznie.

Plan 5-letni stawia przed zakładem znacznie zwiększone zadania, zakładając wzrost produkcji o 100 procent. Duży nacisk kładzie się na specjalizację. Ilość typów frezarek ciężkich zostanie ograniczona do 8, przy czym zakład przejdzie z produkcji średnioseryjnej na wielkoseryjną — dając w 1965 r. około 1600 frezarek.

W latach 1961—64 wszystkie dotychczas wytwarzane typy maszyn wyjdą całkowicie z produkcji. Zastąpią je obrabiarki nowej konstrukcji, o większej mocy, zapewniające wyższą wydajność i automatyczną obsługę.

Obecnie Zakłady 1 Maja przystąpiły do produkcji serii informacyjnej (10 sztuk) automatycznej frezarki — kopiarki z głowicą elektronową, która kopiuje metodą bezdotykową. Dotychczas takie maszyny wytwarzają na świecie tylko Stany Zjednoczone.

W przyszłym roku Zakłady w Pruszkowie wyprodukują ich około 30, a od 1962 — opuszczać będzie Zakłady co najmniej 50 kopiarek rocznie.

Poznajmy się

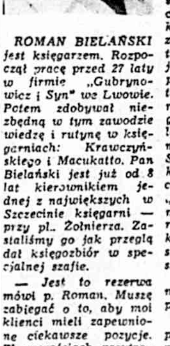

ROMAN BIELAŃSKI jest księgarzem. Rozpoczął pracę przed 27 laty w firmie „Gubrynowicz i Syn" we Lwowie. Potem zdobywał niezbędną w tym zawodzie wiedzę i rutynę w księgarniach: Krawczyńskiego i Macukatto. Pan Bielański jest już od 8 lat kierownikiem jednej z największych w Szczecinie księgarni — przy pl. Żołnierza. Zastaliśmy go jak przeglądał księgozbiór w specjalnej szafie.

— Jest to rezerwa — mówi p. Roman. Muszę zabiegać o to, aby moi klienci mieli zapewnione ciekawsze pozycje. W nowościach przytrafiają się czasami „białe kruki", które choć jeszcze pachną farbą drukarską, znikają jak kamfora. Rezerwa służy również do wymiany z księgarzami warszawskimi, krakowskimi, poznańskimi, łódzkimi, katowickimi, czy wrocławskimi. Zdobywam w ten sposób dodatkowe ilości poszukiwanych pozycji.

Jesteśmy już po gorącym sezonie zakupów podręczników szkolnych. Nie znaczy to jednak, aby można było „odfajkować" run młodzieży na książki. Zwracamy szczególną uwagę, aby mieć w zapasie jak największe ilości obowiązującej lektury szkolnej. Jak dotychczas wyszło z druku około 50 tytułów na 160 zaplanowanych. Spośród tych, które wyszły — jest wiele wyczerpanych. Nie znaczy to jednak, abyśmy ich nie mieli w księgarni. Mówiąc to p. Bielański wskazał zapasy na półkach magazynu. Są tam jeszcze takie książki jak: „Król Maciuś I", „Zielone pióro", „Oto jest Kasia", „Tomek w krainie kangurów", „Okręt" — Fenikowskiego i inne. Wszystko to dla najmłodszych czytelników.

— Moim hobby — mówi p. Roman — jest piłka nożna.

Na marginesie przypominamy, że p. Romana tytułowano jeszcze do niedawna prezesem kibiców Pogoni, ale po przegranej — zrezygnował z tego zaszczytu i czułby się dotknięty, gdyby go ktoś tak nazwał.

(b)

Sztuczne płuco-serce

W ZAKŁADACH metalowych „Cegielskiego" powstaje pierwsze w Polsce sztuczne płuco-serce. Konstruktorem tego aparatu jest inż. S. Płużek.

Już ok. 15 października sztuczne płuco-serce zostanie przekazane do przeprowadzenia prób klinicznych. (Ex)

Kup dziecku „świnkę"...

W KUCHNIACH naszych babek wisiały ładnie wyhaftowane makatki z sakramentalnym napisem „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą". Komunał? Tak, ale zawierający prawdę, o której bynajmniej nie zawsze i nie wszędzie się pamięta. Dowodem tego jest fakt, że istnieje u nas potrzeba urządzenia miesiąca propagowania oszczędności. I nie przypadkiem inaugurując ten miesiąc dyrektor Powszechnej Kasy Oszczędności nawoływał, by do październikowej — i nie tylko październikowej — akcji oszczędzania włączyli się obywatele od lat 7 do... 120.

Jeśli idzie o tych najmłodszych — to bardziej istotny wydaje się tu aspekt pedagogiczny niż ekonomiczny. Najważniejsze jest przecież, by dziecko przyswoiło sobie nawyk oszczędzania, by nabrało szacunku dla owoców pracy.

NIEKTÓRE dzieci otrzymują od rodziców regularną „pensję", inne — sporadycznie po kilka złotych. Tu i ówdzie ciotka, wujek, babcia wetknie dziecku w rękę jakąś monetę. Słowem, ma się te „dochody"... Otóż dobrze zrobi matka, która kupi skarbonkę (np. popularną świnkę), bądź oklei kolorowym papierem jakieś pudełko z wyciętym otworkiem — i poradzi dziecku: wrzuć tu czasem 10 lub 20 groszy, a zobaczysz, że po jakimś czasie zbierze ci się sumka i będziesz mógł sobie kupić książkę, zabawkę czy farby...

Taka rada, dana w odpowiedniej chwili — rada, nie nakaz — może nauczyć dziecko rozsądnego gospodarowania pieniędzmi, co przyda mu się w samodzielnym życiu w przyszłości. Trzeba oczywiście obserwować, czy dziecko korzysta z udzielonej mu rady i jeśli zajdzie potrzeba — ponawiać rozmowę na ten temat. Trzeba za każdym razem przy wręczaniu dziecku pewnych sum, przypominać, że warto by z tego coś odłożyć. Dobrze podziałałby oczywiście przykład do rosłych domowników, którzy za zaoszczędzone pieniądze dokonali jakiejś poważniejszej inwestycji, nie mieszczącej się w normalnym, miesięcznym budżecie.

OCZYWIŚCIE nie chodzi o to, żeby zdusić w dziecku wszelki odruch dobrze pojętej samodzielności w wydawaniu pieniędzy. Nie chodzi o to, by wychować małego Harpagona, „ciułacza", który w przyszłości zmieni glinianą świnkę na przysłowiową pończochę, a gospodarność pojmować będzie jako kult dla pieniądza. Rzecz natomiast w tym, by dziecko dostrzegało w pieniądzach pracę ludzką, by dysponując zebraną przez siebie sumką wiedziało, że nie spadła ona z nieba.

Dziecko bowiem, które to zrozumie — nie tylko oduczy się bezmyślnego wydawania pieniędzy, ale zacznie cenić i to, co mu rodzice za zarobione pieniądze kupują: zabawki, ubranie, podręczniki. Ta ostatnia sprawa ma zresztą również duże znaczenie społeczne, jeżeli się zważy, ile z ponad 27 mln egzemplarzy podręczników (ok. 9 tysięcy ton papieru!) szło dotychczas do kosza lub zbiornic makulatury. A przecież odpowiednio szanowane — podręczniki te mogą służyć następnym pokoleniom uczniowskim.

Wdrożony dziecku nawyk oszczędzania, to szacunek nie tylko dla pracy rodziców, ale i dla pracy w ogóle, w przyszłości — tak że i dla swojej. To pewna dyscyplina nie tylko wewnętrzna, panowanie nad nieprzemyślanymi krokami w życiu, to umiejętność przewidywania, perspektywicznego myślenia.

Powinien nas zastanowić fakt, że w krajach gospodarczo stojących na tak wysokim poziomie, jak np. Czechosłowacja, NRD, kraje skandynawskie, Belgia, Szwajcaria — bez przesady każdy obywatel uczy się oszczędzania od najmłodszych lat.

(St. O.)

SPORT

Szczeciniacy oczekują zwycięstwa

Kto się pierwszy opanuje w niedzielnej wojnie nerwów?

JUŻ SIĘ WYDAWAŁO, że szczeciniacy przeboleli stratę i pogodzili się z możliwością spadku Pogoni z ekstraklasy. Tymczasem ostatnie tygodnie rozbudziły piłkarskie namiętności od nowa.

Szczególnie zwycięstwo w Łodzi stworzyło nowe, zupełnie realne nadzieje na uratowanie miejsca w I lidze. Nic więc dziwnego, że od tygodnia głównym tematem rozmów kibiców jest najbliższy — naprawdę decydujący mecz z gdańską *Lechią*.

ABY ZAPOZNAĆ czytelników z opiniami jakie panują na ten temat przeprowadziliśmy kilka telefonicznych wywiadów z działaczami i miłośnikami piłki nożnej. Oto co mówią o szansach w niedzielnym meczu:

PRZEW. MKPG MGR. EDMUND BĄK

— Mecz ten musimy wygrać. On przecież będzie decydował o dalszym losie Pogoni. Może i tym razem uda się portowcom uniknąć degradacji. Byłoby niepowetowaną szkodą dla miasta stracić możliwości oglądania I-ligowych spotkań. Mam nadzieję, że piłkarze Pogoni zdobędą się w tym finiszu na ambitny zryw.

DYR. STANISŁAW FORTUŃSKI

Pogoń jest moim zdaniem faworytem w tym meczu. Historia spotkań tych dwóch zespołów Wybrzeża przemawia na korzyść Pogoni. Zresztą w ostatnich tygodniach forma Pogoni konsekwentnie zwyżkuje — czego nie można powiedzieć o Lechii. Pogoń gdy gra ambitnie jest zespołem wyrównanym i może wygrać z każdym krajowym przeciwnikiem. Przy dobrej dyspozycji szczecińskiego ataku, Korynt chyba sobie nie da rady z upilnowaniem własnej bramki. Zwycięstwo w tym meczu może mieć decydujące znaczenie.

ZASŁUŻONY MISTRZ SPORTU TEODOR KOCERKA

Pogoń powinna ten mecz wygrać. Przemawia za tym własne boisko i doping własnej publiczności. Sądzę, że portowcy złapali w końcówce sezonu tak zwany drugi oddech. Oby tylko zagrali naprawdę ambitnie.

WICEPRZEWODNICZĄCY WKKF MGR HENRYK KOZŁOWSKI

Waga meczu jest naprawdę niezwykła i zawodnicy obydwu zespołów wyjdą na boisko mocno podenerwowani. Dużo w tym spotkaniu będzie znaczyło kto pierwszy się opanuje nerwowo. Wygrana z Lechią daje Pogoni przynajmniej 80 procent szans na utrzymanie się w lidze. Mam nadzieję, że trener i zawodnicy zrobią wszystko by te punkty zdobyć.

To powinien być ciekawy mecz, ale ja nań nie pójdę. Takie widowiska kosztują mnie zbyt dużo nerwów.

I WRESZCIE reżyser tego spotkania EDWARD BRZOZOWSKI.

— Nigdy nie lubię się wypowiadać przed meczem. Wychodząc na boisko zawsze stawiam za cel zespołowi zwycięstwo. Inaczej w piłkę nie można grać. W niedzielę zadecyduje przede wszystkim odporność psychiczna. W Łodzi ten element przeważył na naszą korzyść.

W jakim zagramy składzie? Według zasady, że nie zmienia się, bez nadzwyczajnych powodów, zwycięskiego składu — zestawienie będzie indentyczne jak w Łodzi.

Zresztą atak, a szczególnie Anioła, Kielec i Mielniczek zagrali tam naprawdę dobrze. Ponieważ rozmowa toczy się w dniu Edwarda składamy rozmówcy życzenia imieninowe. Brzozowski dodaje:

— W ubiegłą niedzielę w Łodzi obchodziłem akurat urodziny — chłopcy dali mi prezent w postaci zwycięstwa. Może w przyszłą niedzielę „zafundują" mi taki prezent na imieniny.

Byłby to prezent dla wszystkich szczecińskich kibiców — Edwardów. (st)

Gdańscy „murarze" będą grali na remis

DZIŚ RANO rozmawialiśmy z kolegami redakcji sportowej Dziennika Bałtyckiego w Gdańsku. Chodziło nam o wyjaśnienie udziału Gronowskiego i innych zawodników w meczu przeciwko Pogoni. Przy telefonie red. Lech DRAPIŃSKI.

— Rozmawiałem z działaczami Lechii. Nie liczą oni na punkty w Szczecinie. Zdają sobie sprawę, że Pogoń postawi wszystko na jedną kartę.

Raczej na pewno nie zagrają w tym meczu Gronowski i Musiał, którzy są kontuzjowani.

Są również kłopoty z Szyndlarem, który jest zupełnie bez formy i Adamczykiem. Ten ostatni jest na bakier z dyscypliną treningową i nie przedstawia obecnie większej wartości.

Głównym niebezpieczeństwem dla bramki Mendalki może być szybki Wieczorkowski.

Założeniem taktycznym gdańszczan będzie utrzymać wynik bezbramkowy.

Caliński i Rosłan przeciwnikami arkończyków

WYDARZENIEM sezonu będzie dla miłośników tenisa stołowego mecz ligowy Arkonii z warszawską Spartą.

Goście, którzy wystąpią w niedzielę, jak zwykle w świetlicy stoczni przy ul. Bankowej, są sześciokrotnym i aktualnym mistrzem Polski. W drużynie Sparty gra dwóch aktualnych reprezentantów kraju — CALIŃSKI i ROSŁAN oraz utalentowany ZAWISZA.

W drużynie Arkonii wystąpią SZUMSKI, ADAMCZAK i LATO.

NATOMIAST w sobotę i niedzielę reprezentacja Szczecina grać będzie w Pile w turnieju o Puchar Miast. W skład reprezentacji wchodzą MAJCHROWSKI i KOŁODZIEJ z Arkonii oraz GRUSZCZYŃSKI i FREJ z Orła. Warto dodać, że przed dwoma laty okręg nasz był zdobywcą Pucharu Miast.

Szukamy kolarskich talentów

POPULARNOŚĆ kolarstwa w Szczecinie jest naprawdę zdumiewająca. Świadczy o tym choćby seria zgłoszeń do wyścigu kolarskiego dla młodzieży, jaki zapowiedzieliśmy wczoraj. Już w godzinę po ukazaniu się gazety, mieliśmy zgłoszoną pierwszą dziesiątkę chłopców. Zgłoszenia przyjmuje nadal Ognisko. Osobiście można się zgłosić w lokalu przy pl. Dzierżyńskiego pok. 51 lub telefonicznie pod numerem 352-11.

Jak już informowaliśmy, tegoroczny wyścig organizowany w poszukiwaniu talentów kolarskich, odbywać się będzie pod opieką KW ZMS. Mamy nadzieję, że w imprezie tej weźmie również udział młodzież zorganizowana w grupach ZMS w szczecińskich szkołach i zakładach pracy.

Dla zwycięzców każdego etapu oraz czołówki, która ukształtuje się po trzech etapach, przygotowujemy miłe upominki i nagrody.

A więc przyszli mistrzowie kolarscy na start!

Nowy prezes PZKol

NA ZEBRANIU Polskiego Związku Kolarskiego wobec trudności w wykonywaniu obowiązków prezesa PZKol F. Gołębiowski zrezygnował z pracy społecznej w związku. Nowym prezesem został dotychczasowy wiceprezes organizacyjny SZKIEŁA. W najbliższym czasie zarząd PZKol podejmie decyzje odnośnie terminu zwołania walnego zjazdu związku.

Czy Politechnika powtórzy wiosenny sukces w szczecińskim „Oxford-Cambridge"?

PRZYGOTOWANIA do jesiennego biegu ósemek uczelnianych o nagrodę ministra Szkolnictwa Wyższego są w pełnym toku. Wioślarze — studenci Politechniki Szczecińskiej, Pomorskiej Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej prawie codziennie wyjeżdżają na wody Odry, żeby w ostatnią niedzielę października, godnie reprezentować barwy swoich uczelni w tym klasycznym biegu.

Pierwszy bieg tych trzech ósemek, rozegrany w ramach regat ogólnopolskich w dniu 1-Maja przyniósł nieznaczne zwycięstwo reprezentacji Politechniki przed Akademią Medyczną i WSR-em. Dwie ostatnie osady pałają żądzą rewanżu i ambitnie pracują nad podniesieniem formy. Dotyczy to szczególnie osady WSR, która wcale nie myśli przyjechać jako ostatnia na metę jesiennego biegu.

Największym faworytem jest osada Politechniki w której składzie pojadą rutynowani zawodnicy sekcji wyczynowej AZS-u Szczecin: Korzeniowski, Sulowski, Głowacki, Zapaśnik i inni. Ósemkę medyków poprowadzi do boju również „stary wyga wioślarski" Arkadiusz Cegielski. To są faworyci. Ale wiemy, że pewniaków w sporcie nie ma. „Czarnym koniem" tego biegu będą rolnicy, którzy pod wodzą szlakowego Chamskiego mogą sprawić dużą niespodziankę.

Wynik tego biegu zależeć będzie w dużej mierze od dopingu jaki przygotowują swoim kolegom poszczególne uczelnie.

Ambitna pogoń studentów - wioślarzy za wielką formą sportową trwa. Jaki będzie jej rezultat dowiemy się w niedzielę 28 października na Odrze przy Wałach Chrobrego. (KOT)

Dwukrotny mistrz Polski chce się uczyć

PO POWROCIE z Lipska spotkaliśmy na treningu młodego szczecińskiego kolarza Jurka SZYMAŃSKIEGO. Zawodnik, który przed półtora rokiem rozpoczął karierę sportową, jest już 2-krotnym mistrzem Polski. Do Lipska wyjeżdżał jako reprezentant kraju co jest ogromnym sukcesem tego kolarza i jego trenera Zbigniewa Zająca. W ostatnim miesiącu Szymański brał udział dwukrotnie jako reprezentant Polski w trójmeczach torowych. Po raz pierwszy spotkał się we wrześniu z przeciwnikami węgierskimi i niemieckimi w Budapeszcie, ostatnio zaś startował broniąc barw naszego kraju w identycznej imprezie rozgrywanej na torze w Lipsku — na tym, na którym przed Olimpiadą odbyły się mistrzostwa świata.

Szymański nie odniósł wprawdzie sukcesów na zagranicznych torach (w Budapeszcie był drugi, a w Lipsku piąty), ale przypisuje to brakowi obycia i ogromnej tremie, która go paraliżowała przed startem. Zawodnik szczecińskiego Ogniwa ma ponadto kłopoty osobiste. Chciałby on kontynuować naukę w szkole zawodowej, lecz tak by to nie kolidowało z jego zajęciami sportowymi. Mamy nadzieję, że szczecińskie władze sportowe ułatwią mu zrealizowanie życiowych planów. (St)

W SOBOTĘ odbędą się trzy spotkania o mistrzostwo III ligi. Czarni grają z Podlesiem, Orzeł II ze Spartą Gryfice zaś Łącznościowiec z Błękitnymi Stargard.

Węgla jest pod dostatkiem, z koksem nieco gorzej

ZAOPATRZENIE mieszkańców Szczecina w węgiel nie nastręcza trudności. Węgla jest w składach pod dostatkiem. Oprócz normalnego przydziału, każdy odbiorca indywidualny **może nabyć jeszcze dodatkowo 20 proc. przydziału**, wykupując go w składzie hurtowym lub w sprzedaży detalicznej. Jeżeli i ta ilość nie wystarcza można, przez Wydział Handlu MRN ubiegać się o dodatkowy przydział, jednak nie więcej jak 1 tonę.

W listopadzie i grudniu nadejdzie do Szczecina węgiel brunatny z importu w brykietach, który sprzedawany będzie w ramach przydziałów, z tym, że **za 1 tonę węgla kamiennego konsument otrzyma 1250 kg brykietu** (różnica 250 kg na wyrównanie kaloryczności).

Gorzej jest natomiast z koksem. Sprzedaż koksu (ze względu na minimalne dotychczas dostawy, **ok. 10 proc. puli przeznaczonej na październik**) przedłużona będzie prawdopodobnie nawet do grudnia.

W związku z występującymi obecnie trudnościami z zaopatrzeniem w koks, Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem zwraca się z prośbą do indywidualnych odbiorców, aby — jeżeli jest to możliwe przydziały swoje wykupili w późniejszym terminie. (jaw.)

Na spotkanie jesieni

JESIENNĄ WYCIECZKĘ na Wyżynę Ińską 15—16 października br. (sobota i niedziela) urządza dla miłośników pieszej włóczęgi Koło PTT-K „Wiercipięty".

W programie zwiedzenie rezerwatu geologicznego, malowniczych jezior, największego wzniesienia województwa Głowacz i... ognisko z pieczeniem ziemniaków. Wyjazd z Dworca Głównego w sobotę 15 bm. o godz. 17.43. Zbiórka w hallu Dworca Głównego o godz. 17.10. Powrót w niedzielę o godz. 18. Nocleg na słomie w opalonej klasie szkoły w Ińsku.

Zapisy na 33 proc. zniżkę kolejową w Oddziale PTT-K w Szczecinie, pl. Lotników 2 do godz. 10 w sobotę 15 bm. Koszt dojazdów wg. taryfy normalnej zł 52.80, wg. taryfy ulgowej zł 36.

• • •

„WIERCIPIĘTY" lubujące się w wycieczkach nieco krótszych wybierają się w niedzielę do Puszczy Bukowej. W programie zwiedzanie Dąbia i wspólne ognisko.

Zbiórka chętnych przed Bramą Portową o g. 10.

• • •

ODDZIAŁ MIEJSKI Ligi Ochrony Przyrody urządza natomiast, w niedzielę, wycieczkę do ogrodu dendrologicznego w Przelewicach i do miejscowości Glinna, gdzie rośnie jedyna w Polsce sekwoja — drzewo mamutowe.

Wyjazd o g. 8 sprzed Klubu PTTK. Powrót ok. 17. Wycieczka organizowana jest dla koła przewodników PTTK, którzy wyjadą sprzed klubu specjalnym samochodem.

Niemniej Liga zaprasza do wzięcia udziału w wycieczce wszystkich chętnych, „zmotoryzowanych Włóczykijów".

Nowe pozycje wydawnicze na wystawie w Klubie NOT

CIĄGŁY rozwój wiedzy technicznej wymaga systematycznego samokształcenia się inżynierów i techników w zakresie matematyki, fizyki, chemii, elektrotechniki, budownictwa i in. tj. przedmiotów stanowiących podbudowę do dalszej specjalizacji w zawodzie.

Pomocą w zapoznaniu się z nową lekturą służy m. in. TYDZIEŃ UPOWSZECHNIANIA KSIĄŻKI I PRASY TECHNICZNEJ. „Dom Książki" w Szczecinie otworzył we wtorek, 11 bm w Klubie NOT, bogatą wystawę książek technicznych.

Warto, aby wystawę tę zwiedziła także młodzież szczecińskich szkół zawodowych. Ekspozycja będzie trwała tylko do niedzieli, 16 bm. (b)

• • •

STOWARZYSZENIE Elektryków Polskich, przy poparciu dyrekcji Zakładów Energetycznych i rady zakładowej zorganizowało wystawę i sprzedaż książek i czasopism technicznych. W ciągu dwóch dni w kasie wystawowej zgromadzono ponad 1000 zł, a wartość zamówień przekracza kilka tysięcy złotych.

Organizatorzy wystawy przygotowują na sobotę specjalne zebranie, poświęcone książkom technicznym. Weźmie w nim udział profesor Politechniki Szczecińskiej inż. Michalak, autor książki o regulacji napięć w sieciach elektrycznych, która dla naszych elektryków ma szczególne znaczenie, ze względu na potrzebę usuwania przyczyn często odczuwanych w mieście spadków napięć prądu.

Termin zamknięcia wystawy, zapowiadany na 16 bm. będzie prawdopodobnie przedłużony ze względu na duże zainteresowanie. (b)

Zebranie naukowe

W ŚRODĘ 19 bm. o godz. 18 przy Al. W. Polskiego 99, odbędzie się pierwsze powakacyjne, a siódme kolejne, zebranie naukowe Szczecińskiego Koła Komitetu Nauki Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowlanych. Na zebraniu tym prof. dr Stanisław Hückel, kierownik Katedry i Zakładu Fundamentowania Politechniki Gdańskiej, wygłosi odczyt pt. „Tarcie i odpór gruntu w świetle nowszych teorii i badań". Prelekcja będzie połączona z wyświetleniem filmu i przezroczy.

W sobotę zabłyśnie światło na Warszewie

OD PIĄTKU 7 bm. mieszkańcy Warszewa są pogrążeni w ciemnościach. Powodem — jest budowa nowej linii wysokiego napięcia — na odcinku od ul. Krasińskiego w górę, aż do ul. Szwedzkiej.

Odpowiadając na liczne zapytania w tej sprawie przeprowadziliśmy rozmowę z Zakładem Sieci Energetycznej. Szef eksploatacji tych zakładów p. Pawłowski poinformował nas, że tempo robót będzie przyśpieszone i już w sobotę 15 bm. zabłysną światła na Warszewie, za wyjątkiem ul. Krasińskiego, gdzie roboty zakończą się o tydzień później. (b)

Doczekaliśmy się!

W salonie meblowym przy ul. Jaromira będzie plastyk - doradca

W TYCH DNIACH, w salonie meblowym Wojew. Przeds. Handlu Meblami przy ul. Jaromira rozpocznie pracę plastyk, który, na życzenie klientów będzie doradzał jak urządzić mieszkanie, które meble będą dla nich najodpowiedniejsze, jakie dobrać materiały dekoracyjne itp.

Dyr. handlu WPHM p. p. Skopek poinformowała nas również, że za kilka dni w salonie będzie wreszcie otwarte stoisko z materiałami dekoracyjnymi, firanami i dywanami.

Proszę o głos!

SZANOWNA REDAKCJO!

POZWALAM sobie przesłać notatkę na temat, który mi się nasunął po przeczytaniu artykułu na temat ADM, ich pracy, kontroli, etc.

Proponuję rozpocząć dyskusję, nawet ogólnokrajową, na temat zmian organizacyjnych ADM.

Czynności zasadnicze ADM — to czynsz oraz meldunki. Administracja widzi więc lokatora u siebie tylko przy wymienionych czynnościach. Sytuacja odwrotna. Administrator rzadko zagląda do mieszkań — (np. u mnie w ostatnich trzech latach był raz) a przy braku usterek prawie wcale. Proponuję umieścić wszystkie ADM albo w dzielnicowych radach, albo w ogóle scentralizować w jednym miejscu. Proszę tak szybciutko, na kolanie, wyliczyć ile cudnych 2 i 3-pokojowych mieszkań z kuchnią i łazienką, zajmują ADM-y, w samym Szczecinie, wykorzystując je przez 4 godziny na dobę? A w skali krajowej? Łza się w oku kręci. Sądzę, że przy naszym głodzie mieszkaniowym ADM mogłyby pracować nawet w prowizorycznych barakach.

Meldunki nie odbywają się zbyt często. Pozostaje czynsz i remonty. Opłatę czynszu można uiszczać pocztą jak np. za telefon lub przez inkasentów, jak za gaz i światło. Remonty: operatywny warsztat z własnym transportem i dyspozytorem przy telefonie.

Resztę szczegółów pozostawiam do opracowania przez specjalistów.

Z. SYNAK

JESZCZE MOŻNA!

NIEDAWNO w „Książce życzeń i zażaleń" zamieściliśmy list czytelnika, który chwaląc zmiany jakie zaszły w restauracji „Staromiejska" żalił się jednocześnie, że zlikwidowano tam sprzedaż wódki. Zdaniem naszego czytelnika postąpiono niesłusznie, gdyż obecnie jeżeli ktoś będzie miał ochotę na niewinnego kielicha, będzie musiał iść do jakiejś obskurnej knajpy, w której wódkę sprzedają. Przedstawicielka dyrekcji SZG powiadomiła nas, że notatka ta przyniosła restauracji więcej szkody niż pożytku. Bo przede wszystkim wódki jeszcze tam nie zlikwidowano, natomiast po ukazaniu się notatki obroty błyskawicznie spadły.

Zawiadamiamy więc dotychczasowych bywalców „Staromiejskiej", że można jeszcze w niej porządnie zaprószyć sobie głowy. Ale chyba już niedługo. (hs)

NA OBU KOŃCACH WĘDKI

Bez spławika

PRĄD płynącej wody utrudnia korzystanie z wędki spławikowej (opisaliśmy ją w poprzednim naszym kąciku), chyba że pozwolimy jej spływać w zasięgu wędziska, wyciągać i znów zarzucać jak najdalej pod prąd. Młodym wędkarzom, pragnącym na Odrze lub Regalicy łowić taaaką rybę, mogę zalecić następujący zestaw wędki:

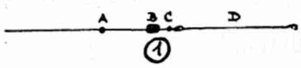

Wędzisko długości 4–6 m, o delikatnej szczytówce, kołowrotek z zapasem żyłki 50–100 m o przekroju 0,4 – 0,5 mm, przypon długości 60–80 cm o przekroju 0,3 – 0,35 mm, ciężarek ołowiany przelotowy o wadze 15–40 g i dwie śruciny. Wędkę tę montuje się następująco (rys. 3): po umocowaniu kołowrotka na wędzisku i przewleczeniu żyłki przez przelotki nawleka się na nią ciężarek B, następnie przywiązuje się przypon D (tak jak na rys. 2) z haczykiem; jedną śrucinę C zaciska się tuż nad końcową pętelką żyłki, przesuwa się ku niej ciężarek B, drugą śrucinę A zaciska się 25–30 cm powyżej pierwszej.

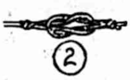

Po wyrzuceniu wędki z przynętą umocowuje się wędzisko na brzegu lub w łodzi i ściąga się żyłkę tak aby była lekko napięta (rys. 3). Branie poznać po drganiu szczytówki, kiedy ryba wysnuwa żyłkę przez ciężarek. Kiedy druga śrucina (A) natrafi na ciężarek, nagłe zahamowanie spowoduje samozacięcie się ryby.

Opisaną wyżej ciężką wędkę bez spławika można stosować i na głębokich wodach stojących, z niezarośniętym dnem. Dobra jest też w czasie wiatru, kiedy spławika nie można użyć.

JAKIE BIORĄ?

W październiku dobrze biorą następujące ryby (w nawiasach wymiar ochronny w cm): Boleń (–), certa (20), jaź (20), kleń (20), krąp (–), leszcz (25), lipień (30), miętus (–), świnka (20), szczupak (40).

KIEDY BIORĄ?

Według tabeli księżycowej ryby mają brać w PIĄTEK średnio ok. godz. 19.30, w SOBOTĘ dobrze g. 7.45, słabo g. 14.00, średnio g. 20.00, w NIEDZIELĘ dobrze g. 8.30, słabo g. 15.00, średnio g. 21.00.

POLIKARP

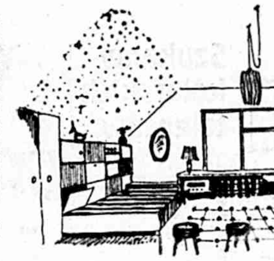

POMIESZKAJMY...

Pokój na Krętej

POKÓJ PANI nadaje się znakomicie do stworzenia z niego miłego i wygodnego pomieszczenia. Z wielu szkiców jakie zrobiłem na jego temat, wybrałem najrozsądniejszy z punktu widzenia finansowego. Bo nie jest sztuka, proszę Pani, wyczarować na papierze „urocze gniazdko" za kilkadziesiąt tysięcy, to jest, rzekłbym najłatwiejsze, ale nie najpraktyczniejsze.

Oto jak proponuję Pani umeblowanie pokoju.

SCIANA A — na całą długość szafa i półki szerokości około 60 — 70 cm. Tu powinna Pani umieścić ubranie, bieliznę, drobiazgi. By dojść do wielu skrytek i półeczek, trzeba będzie klęczeć na tapczanie.

ŚCIANA B — zajmuje ją szerokość tapczanu później stół nietypowy, ścięty nieco, aby zrobić miejsce dla fotela i wycięty nad kaloryferem. Chodzi o zapewnienie krążenia ciepłego powietrza. Może on posiadać półkę na radio lub szufladkę. W rogu ukochany fotel, ukochanego. Kotara

Ściana C — tenże wspomniany fotel, kwadratowy stolik, przesuwany w razie konieczności pod wiszącą lampę, na seans brydżowy. Nad nim i obok — półki na książki.

ŚCIANA D — drzwi, dalej półki na książki, kąt na taboret.

Z wyjątkiem tapczanu, fotela, taboretów i stolika, meble są nietypowe, ale co robić, pokój też jest nietypowy.

Czekam na wiadomość jak się to wszystko podoba i czy decyduje się Pani na takie umeblowanie.

GRAFION

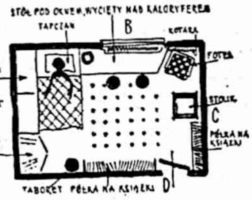

NA TWOJEJ FAJERCE

WPRAWDZIE przemysł przetwórczy obiecuje, że w tym roku nie będziemy musiały uganiać się po sklepach za konserwowanym goszkiem czy dżemem ze śliwek niemniej zaproponuję dziś Paniom zrobienie w domu kilku smacznych przetworów.

Do nich zaliczam m. in. śliwki w occie, które są wyśmienitym i eleganckim dodatkiem do mięs. Do 1 kg węgierek potrzebne jest: 1/4 l. octu do marynat, 25 dkg cukru, kilka goździków i kawałek cynamonu.

Śliwki trzeba umyć, wytrzeć czystą ściereczką, nakłuć w kilku miejscach ostrym patyczkiem i ułożyć w słoju. Zagotować 3/4 l. wody, dodać do niej ocet, cukier, przyprawy i zagotować. Gorącym płynem zalać śliwki w słoju. Następnego dnia zalewę zlać, zagotować pod przykryciem i znów zalać śliwki. Czynność tę powtarzać przez cztery dni. Ostatniego dnia słoik z ostudzonymi śliwkami obwiązać pergaminem. Przechowywać w suchym, chłodnym pomieszczeniu.

POŻYWNĄ i smaczną, lubianą przez dzieci jest galaretka z jabłek. Można na nią użyć gorsze odmiany jabłek kwaśnych lub spady jabłek zimowych.

Jabłka umyć, usunąć ogonki i części nadpsute, pokrajać w kawałki wraz ze skórką i gniazdkami nasiennymi. Zalać je wodą tak, aby przykrywała jabłka i gotować 30 minut. Odcisnąć sok z jabłek i zmierzyć. Zagotować (15—20 minut), następnie na każdy 1 litr soku wsypać 70 dkg cukru i dalej gotować, stale mieszając. Zbierać pianę tworzącą się na powierzchni, galaretka będzie wtedy przezroczysta.

Galaretka jest wtedy gotowa jeżeli kropla soku przeniesiona na zimny spodek ścina się.

TAKŻE powidła ze śliwek mają swoich zagorzałych zwolenników.

Umyte i wydrylowane śliwki rozgotować w bardzo małej ilości wody. Aby powidła były jak najtwardsze (im twardsze tym lepiej trzymają się) trzeba je długo gotować na niewielkim ogniu ciągle mieszając. Najlepiej powtarzać tę czynność przez 2—3 dni, po 2—3 godziny. Powidła można składać do słoików lub glinianego naczynia, jeżeli zaczną odstawać od naczynia w którym się gotowały.

GOSPOSIA

LEKARZ PISZE I ODPOWIADA

OSPA WIETRZNA

OSPA WIETRZNA jest chorobą wysoce zaraźliwą, wywoływaną przez zarazek przesączalny — wirus. Charakteryzuje ją występowanie plamek pęcherzyków na skórze i błonie śluzowej, przechodzących w zaschnięte strupki, złuszczające się po pewnym czasie i pozostawiające czasem delikatne blizny.

Zarazek przenosi się z osoby chorej na zdrową najczęściej przez kontakt np. wskutek zetknięcia się rąk, za pośrednictwem ubrania, zabawek, sprzętu. Rzadziej przenoszony jest przez prąd powietrza (na niedaleki dystans). Odporność po przebytym zachorowaniu jest wybitnie trwała. Toteż powtórne zachorowanie jest rzadkością.

Odporność przekazywana przez matkę niemowlęciu jest nietrwała i są notowane przypadki choroby u noworodków. Większość dzieci przechodzi ospę w okresie przedszkolnym.

Leczenie ospy wietrznej sprowadza się do pielęgnowania skóry. W razie cięższych ropnych powikłań stosujemy antybiotyki, środki dezynfekujące na skórę, kąpiele w nadmanganianie potasu, przysypki dezynfekcyjne, dermatol itd. Ewentualną gorączkę zwalczamy piramidonem, salicylanami.

Powikłania w ospie wietrznej są rzadkie. Należą tu: zapalenie krwotoczne nerek, zapalenie ucha środkowego i zewnętrznego, zapalenie węzłów chłonnych (zwykle ulegają one powiększeniu), róża, liszajec zakaźny, martwica skóry, zapalenie mózgu lub inne schorzenia układu nerwowego.

Rokowanie w zapaleniu mózgu po ospie wietrznej, jest raczej pomyślne, chociaż notowane bywają także wypadki śmiertelne.

Nie znamy środków zapobiegawczych. Ani krew czy surowica dorosłych, ani krew ozdrowieńców, ani też gamma-globulina — nie dają pewnych wyników w profilaktyce.

MEDICUS

NA NASZYM, niezbyt obfitującym w interesujące tytuły wydawnicze z tej dziedziny, rynku księgarskim taka pozycja jaką ostatnio udało mi się zdobyć w księgarni „DK" przy Al. Wojska Polskiego (vis a vis „Gryfu") — to prawdziwy bestseller.

Mowa tu o amerykańskim wydawnictwie, pod redakcją NAT HENTOFFA i NAT SHAPIRO -- „THE JAZZ MAKERS" (cena 58,50 zł). W tej bardzo starannie wydanej książce znajdujemy sylwetki 21 muzyków (od Jelly Roll Mortona do „Dizzy" Gilespiego), twórców jazzu. Choć zestaw ten jest może nieco dyskusyjny, to jednak ta zbiorowa praca jest ze wszech miar interesująca i godna polecenia. M. in. obok kilku innych autorów, sylwetki Colemana Hawkinsa i Duke Ellingtona kreśli znakomity krytyk i autor popularnej „ENCYKLOPEDII JAZZOWEJ" — Leonard FEATHER.

Książkę uzupełniają liczne zdjęcia.

•

MIŁOŚNIKÓW JAZZU zainteresuje na pewno wiadomość, iż już w nadchodzącą niedzielę 16 bm. w imprezie p.n. „Teatr Piosenki i Humoru" weźmie m. inn. udział zespół doskonałych muzyków z „Dudusiem" Matuszkiewiczem (saxtenor) na czele. W skład zespołu wchodzą ponadto: interesujący trębacz Al Musiał, pianista Andrzej Trzaskowski, najlepszy polski kontrabasista Roman Dyląg i perkusista Roman Bartz.

MAREK

WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE POMORZA ZACHODNIEGO

FILATELISTYKA to bodaj najstarsze i najbardziej masowe hobby na kuli ziemskiej. Kiedy narodziła się idea zbierania znaczków? Z chwilą pojawienia się pierwszego znaczka pocztowego tj. 120 lat temu. Na początku bieżącego stulecia ruch kolekcjonerski ogarnął kilka milionów ludzi, którzy łączyli się już w towarzystwa filatelistyczne, umożliwiające im łatwiejszą wymianę znaczków, doświadczeń i prowadzenia badań w dziedzinie filatelistyki.

Polski Związek Filatelistyczny powstał w 1894 roku. Po pierwszej wojnie światowej ruch filatelistyczny przybrał tak duże rozmiary, że powstała konieczność stworzenia organizacji międzynarodowej, której zadaniem byłoby ustalenie jednolitych ram i zasad filatelistyki, wytyczanie kierunków badań, udzielanie pomocy w organizowaniu wystaw itp. Taką organizacją jest Międzynarodowa Federacja Filatelistyczna.

W ramach PZF działa m.in. sekcja młodzieżowa propagująca i popierająca ruch filatelistyczny wśród młodzieży. Sekcja pomaga w organizowaniu w szkołach kół filatelistycznych, organizuje odczyty, pogadanki itp. Młodzież zrzeszona w kole może bardziej prawidłowo i ciekawiej zbierać znaczki. Dlatego zachęcamy młodzież do organizowania takich kół. Obecnie obchodzone 100-lecie Polskiego Znaczka Pocztowego i mijający Tydzień Pisania Listów powinny być okazją do zachęcenia jak największej ilości młodzieży do filatelistyki, zajęcia interesującego i pouczającego.

Członków istniejących już przy szkołach Młodzieżowych Kół Filatelistycznych prosimy o napisanie do redakcji (kącik Wiadomości filatelistyczne Pomorza Zach.) o tym jak pracują w kole, jakie zbierają znaczki, kto im pomaga itp. Koledzy z innych szkół na pewno chętnie dowiedzą się i skorzystają z rad tych, którzy pierwsze prace organizacyjne mają już za sobą.

DANUTA BIEŃKOWSKA

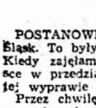

Dziewczęta spod kina PALLADIUM

POSTANOWIŁAM pojechać gdzieś na Dolny Śląsk. To były przecież moje strony rodzinne. Kiedy zajęłam wygodne, bo przy oknie, miejsce w przedziale, zaczęłam dostrzegać w całej tej wyprawie urok przygody.

Przez chwilę myślałam o rodzicach, pewno przerażonych moim zniknięciem. Chociaż czułam się wobec nich nie w porządku nie dręczyły mnie wyrzuty sumienia, ich bowiem obarczałam odpowiedzialnością za to, co się stało, za to, że tak a nie inaczej mnie wychowali. Całe współczucie zachowywałam tylko dla siebie, dla własnej małości, na którą nie mogłam nic poradzić. Ustawienie się w roli ofiary nie było najprzyjemniejsze, lecz pozwalało zachować odrobinę szacunku dla własnej osoby i zapewniało minimum psychicznego komfortu. Skoro nie mogłam znaleźć się „w środku", wybierałam odległy margines nieokreślonego bliżej zbuntowania, protestu, odmienności czy cierpienia, w myśl maksymy Władka, że trzeba się wyróżnić, aby istnieć. Wyróżnić byle czym, uczynić siłę ze swej słabości, jaką niewątpliwie jest nieprzystosowanie do środowiska. Nie znałam nikogo, o kim pomyślałabym teraz z przyjemnością. Stwierdzenie to napełniło mnie łagodnym smutkiem i rozrzewniło nad własnym losem.

26

LAŁO jak z cebra kiedy wysiadłam na peron osłonięty szklanym dachem. Spokojnie zeszłam po schodach wiodących do wyjścia i przemierzywszy podziemny korytarz stanęłam zdumiona: dworzec leżał w gruzach. Wpół zatarty napis wskazywał drogę do odległego baraku, w którym mieściły się kasy biletowe i poczekalnia. Zanim bym tam doszła i tak przemokłabym do nitki. Postanowiłam więc ruszyć do śródmieścia, aby w jakimś barze mlecznym uraczyć się bułką z gorącym mlekiem, przeczekać deszcz i zastanowić się, co robić dalej.

Chociaż nie znałam tego miasta czułam się w nim jak u siebie w domu. Wypalone budynki, rumowiska, spłowiałe napisy niemieckie wyłaniające się spod farby, którą niegdyś je zamazano, czerwona cegła, pruski mur, zaniedbane skwerki, płaczące wierzby nad rzeczką pełną nieczystości — wszystko to przypominało mi Wrocław. Kochałam go przecież nie za urodę, nie za godne szacunku zabytki, lecz za smutek, opuszczenie i biedę, za ruiny i zgliszcza, na których wyrastały lebiody i wątłe brzózki. Pamiętam takie właśnie drzewka na czwartym piętrze pewnej kamienicy; co roku lokatorzy opuszczali najwyższą kondygnację, wreszcie nie można już było mieszkać nawet na parterze. Brzozy, sprzecznie z normalnym biegiem rzeczy, znajdowały się coraz bliżej ziemi.

Wrocław mego dzieciństwa był cudownie bezpański. Nawet jeśli domy lub ogrody należały do jakichś tam właścicieli, nikt się tym prawem własności nie przejmował. Buszowaliśmy wszędzie z kolegami, jedliśmy owoce z wszystkich sadów, a na opuszczonych posesjach bawiliśmy się znakomicie, szukając kryjówek w na pół rozwalonych willach. Przywykliśmy nie cenić niczego. Zrazu łatwo było zn[illegible] czy kupić za bezcen wiele rzeczy. Ale nawet później, gdy ceny poszły w górę, pozostała pamięć o nietrwałości posiadania. Ci, co nagromadzili najwięcej dobytku, zniknęli gdzieś, wyjechali, albo trafili do mamra. Wśród pozostałych z wolna wyrównywał się poziom zamożności w miarę dokwaterowywania lokatorów i uznawania pracy za główne źródło utrzymania.

Chociaż w przemoczonej sukni, z włosami w strąkach wyglądałam jak półtora nieszczęścia, przechodnie mijali mnie obojętnie mrużąc oczy przed bryzgami wody, które wiatr ciskał im w twarz. Brnęli niemal na oślep w sztywnych, igelitowych płaszczach z kapturami, wszyscy jacyś skwaszeni, źli na cały świat. Zagadnęłam kogoś o bar mleczny. Odburknął mi, że nie ma, że trzeba iść do gospody, gdzie można również napić się mleka. Wskazał ręką kierunek, powiedział, że to blisko. Poszłam.

Wchodziło się z cuchnącej moczem bramy po drewnianych schodkach. Za naciśnięciem klamki pogrążyłam się w półmroku, w zastarzałych odorach jadła i rzygocin. Ściany były ciemne, a przez brudne szyby przesłonięte do połowy kotarami z pluszu padało mdłe światło na kilka stolików. Tylko przy jednym z nich siedzieli goście: dwaj żołnierze w rozpiętych płaszczach.

Ohyda tego miejsca sprawiła mi przyjemność. Poczułam się dorosła, uwolniona wreszcie spod rygorów szkoły i rodzicielskiej kurateli.

W głębi, pod ścianą, na półkach ozdobionych serwetkami z papieru stały aż po sufit butelki z wódką i winem Tur. Przy bufecie mężczyzna w roboczym drelichu golnął właśnie setkę i bez słowa, gestem tylko zamówił następną. Połknął ją jednym haustem, położył odliczoną forsę na szklanej płytce i zawrócił ku drzwiom. Teraz dopiero ujrzałam twarz bufetowej i poznałam w niej dawną przyjaciółkę z wrocławskiej szkoły.

— Jak ty wyglądasz! — przeraziła się na mój widok. — Co się stało?
— Zwiałam z domu.
— Bez rzeczy?
— Bez niczego.
— Zmalowałaś coś?
— Właściwie nic.
— Masz tu kogoś?
— Skądże. Nie wiedziałam nawet, że ty tu jesteś. Szukam pracy.
— Jakiej?
— Wszystko jedno. Byle się o co zaczepić.
— Myślisz, że nie będą cię szukać?
— Kto?
— Rodzice, milicja...
— Będą. Ale nie tutaj. Później ci zresztą opowiem. Daj mi teraz gorącego mleka. Nie bój się, jeszcze mnie stać na to.

(C. d. n. 36)

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kurier Szczeciński", RSW „PRASA" w Szczecinie. Redaguje Kolegium — Redaktor Naczelny — Bolesław Rajkowski. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. ... III p. TELEFONY: centrala 330-21, sekretariat nacz. redaktora 37-41, zastępca nacz. redaktora 330-11 (wewn. 21), sekretarz redakcji 78-11, dział miejski 83-23, dział łączności z czytelnikami 38-11, dział sportowy 37-77, dział morski 38-11, Biuro Ogłoszeń 3-44-44, redakcja nocna (po godz. 21) 3-78-11, dalekopisy 23-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmują Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr K-13770-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne F-3